

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Marka P  
Niedz. św. Wincentego K  
Pon. św. Dionizego B.  
Wt. św. Franciszka Bor.  
Sr. św. Placydy.  
Czw. św. Maksymiliana.  
Piąt. św. Edwarda Kr.

Wschód słońca godz. 6 m. 13  
Zachód słońca godz. 5 m. 22  
Dług. dnia godz. 11 m. 19  
Ubyło dnia g. 5 m. 26

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięczn. „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 5.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 7 października 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. 7; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy

Magazyn galateryjny **M. Kołodziejskiego** Andrzeja 3.

Otwarty został dziś w sobotę dnia 7 października r. b.

Poleca koszule kolorowe z mankietami sztywnymi od rb. 1.50, kołnierze szyfonowe i webowe w różnych fasonach, rękawiczki, parasole, galanterię.

Wielki wybór krawatów.

Teatr Popularny

Dziś o 8 m. 15 w. „Bobrowe futro“ 1-szy raz w 4 aktach Gerharda Hauptmana.  
Jutro o 3 1/2 p. p. „Krwawe gody“ Lindnera w 3-ich aktach.  
Jutro o 8 m. 15 w. „Bobrowe futro“ w 4 aktach G. Hauptmana.

Konstantynowska 16.

**Jamima Schoeneich**

ul. Andrzeja № 5. Właścicielka Magazynu Mód ul. Andrzeja № 5.

Po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny **MODELE i NOWOŚCI** w wielkim wyborze. 3089



Najlepsze

co dała nauka i praktyka do czyszczenia i pielęgnowania zębów, celem otrzymania oślepiającej białości tychże i zapobiegania przykrego, odoru — to nowowynaleziony

**TLENOWY**

preparat

**ZENOL**

(H. O.)



w specjalnym automatycznym aparacie. Znajduje się w sprzedaży w aptekach, perfumeryjach, składach aptecznych i t. p. magazynach Cesarstwa i Królestwa.  
**Two ZENOL, Moskwa.**

Główny skład na Królestwo Polskie, Litwę i Nadbalt. Kraj u A SIGALOWA, Warszawa, Mar. szalkowska № 142, tel. 221-51. 3165-5 1

Teatr polski A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 63)  
Dziś o 8 m. 15 w. „HANUSIA“ (wznowienie)  
Jutro o 3 1/2 po południu „Chłuba naszego miasta“.  
Jutro o 8 m. 15 w. „Ociemna plama“.

W szkole muzycznej **Maryi Bojanowskiej**  
ul. Mikołajewska 9, m. 4.

lekcje rozpoczęte we wszystkich klasach. Miejsca wolne są jeszcze w klasie fortepianowej prof. **Henryka Melcera** i w klasie śpiewu solowego prof. **Józefiny Szlezygierówny**. Zapisy uczennic trwają nadal.

Szkola posiada prawo wydawania patentów nauczycielskich. 3213-3-1

Znakomity środek odżywczy

**KEFIR** K. ŻYCKIEGO

apteczka W. DANIELECKIEGO.  
Łódź, Piotrkowska № 130, tel. 12-93. 420r

50% oszczędności opalu, usuwa wilgoć

patent MULTI-LIKATOR OGRZEWANIA  
Dr. W.P. Klobukowski, inż.-chem., Warszawa, Jerozolimska 71

**KAZIMIERZ OSSOWSKI** inżynier i obrońca patentowy.  
**BIURA PATENTOWE.**  
PETESBURG — Wozniesiński Prospekt № 20.  
BERLIN — Postdamerstr. № 5. 519-23

— **Uczucie odurzenia, ból, zawroty głowy, oraz szum w uszach** są to objawy, wywoływane zawsze przez zaburzenia przewodu pokarmowego. 1/2 kieliszka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa usuwa bez bólu przyczyny rozstroju żołądka i sprawia, że udurzenia nie powracają. Prof. v. Buhl, Monachium, pisze: „Woda Gorzka Franciszka Józefa działa szybko i ze względu na swój przyjemny smak jest powszechnie chwaloną“.  
1907

Opinie W. Kokowcewa.

W paryskim „Temps“ z dnia 3 b. m. znajdujemy korespondencję, zawierającą rozmowę z W. Kokowcewem.

Rozmowa nie posiada charakteru autentycznego interwju, co uwalnia premiera rosyjskiego od potrzeby ewentualnego prostowania szczegółów.

Powtarzamy tę rozmowę w streszczeniu. Na zapytanie, czy może nastąpić zmiana polityki, miał premier odpowiedzieć:

— Zmiana? — Nie. — Polityka wielkiego państwa nie jest i nie powinna być polityką osobistą lecz polityką systemu. Zaś do zmiany systemu niema powodu. Środki mogą się różnić: właśnie w wyborze tych środków, może się znacznie indywidualność męża stanu; cele jednak muszą pozostać te same.

W zakresie tedy stosunków zagranicznych alians francusko rosyjski pozostaje nadal kamieniem węgielnym polityki rosyjskiej (mówił to do francuza).

„Nazewnątrz — mówił dalej premier — dziś, jak i wczoraj, linia postępowania rządu powinna zostać ta sama. Żywioł rosyjski powinien zostać panującym w państwie rosyjskiem. Czy to znaczy, że polityka rządu rosyjskiego ma być nadal nacjonalistyczna? Nie; ale musi ona być narodowa. Gdyśmy to ustalili, należy uczynić wszelkie zastrzeżenia co do wyboru środków. Niektóre ze środków, użytych w czasach ostatnich, były nieszczęśliwe i powinny być potępione. Jednakże, nawet kierując się polityką narodową, która nie chce być nacjonalistyczną, niepodobna nie liczyć się z nacjonalizmem istniejącym.

Gdyby w nocy tragicznej 14 września nie zostały wydane energiczne rozkazy, pogrom w Kijowie byłby bardzo możliwy, niemal nawet pewny.

Obcozemcy w państwie traktowani będą stosownie do swych zasług. Do ich postępowania stosować się będzie postępowanie rządu rosyjskiego Ziemia rosyjska jest obszerna: na tej wielkiej ziemi znajdzie się miejsce dla wszystkich. Niechże wszyscy pracują i wszystko pójdzie dobrze.

Ze wszystkich kwestyj plemiennych, jakie

szę Rosji, kwestya żydowska jest najtrudniejsza do rozstrzygnięcia, najbardziej powikłana i groźna. Namiętności nacjonalistyczne w latach ostatnich doszły do takiego napięcia, że radykalne rozstrzygnięcie tej kwestyi, przynajmniej w chwili obecnej, jest niemożliwe.

Wyobraźmy sobie ministra, który w najlepszej wierze jest zwolennikiem równouprawnienia żydów i zniesienia granicy osiadłości; możnaby się założyć, iż minister ten nie zdolalby od razu zrealizować swych idei, z dziedziny teorii przenieść ich na pole praktyki; gdyby chciał tego dokonać, nieprzparty prąd opinii publicznej zmiotłby go nie dziś, to jutro.

#### Kwestya polska.

„Kwestya polska? Upoważnia ona do najlepszych nadziei. Niektóre żywioły polskie, liczne i wpływowe, pragną jeśli nie pogodzenia się (reconciliation), to przynajmniej — porozumienia się (conciliation); rząd rosyjski gotów jest skłonić się do ich życzeń. By się porozumieć, należy pomówić; rząd rosyjski pomówić pragnie”.

#### Kwestya fińska.

„Kwestya fińska? Jest ona o wiele bardziej prosta. Cała, a przynajmniej prawie cała jej trudność polega na tem, że granica Wielkiego Księstwa odległa jest zaledwie o 32 kilometry od stolicy państwa. Masy ludowe w Finlandyi są nazapelniej lojalne. Czy można jednak powiedzieć to samo o niektórych kierownikach? Finlandzycy również dzierżą losy własne we własnych rękach: według czynów sądzeni będą. Projekt wcielenia do gubernii petersburskiej 2-oh parafii gub. wyborskiej dotknął ich do żywego. Ale projekt ten jest tylko projektem. Jego realizacja prawodawcza z konieczności będzie bardzo powolna; dodajmy, że jego wcielenie w życie podniesie kwestye bardzo skomplikowane, niezwykle delikatne, może nawet nie dające się rozwiąć—czy nie dość powiedziano dla uspokojenia patriotyzmu fińskiego?”

#### Prace Dumy.

W cytowanej rozmowie W. Kokowcow miał zapowiedzieć, iż nie złoży w Dumie żadnej deklaracji ministerialnej. „Ten rodzaj literatury— miał się wyrazić nowy premier—jest zgola niużyteczny i, zdaje się, że wyszedł nawet z mody...“ Co się tyczy Dumy, to premier nie spodziewa się, by mogła ona dokonać wiele podczas swej kadencji ostatniej. Stronnictwa w Dumie nie przybrały dotychczas formy jasnej i określonej, i istnieje obawa, iż Duma, aż do upływu mandatów swoich, zaabsorbowana będzie „beźplodną agitacją przedwyborczą”.

#### Projekt ziemstw.

Projekt ziemstw w sześciu guberniach północno-zachodnich nie przyczyni rządowi trudności. Okoliczności obecnie są inne, aniżeli na wiosnę roku bieżącego. Dzień dzisiejszy nie jest podobny do wczorajszego. Projekt pójdzie pod dyskusję, ponieważ zaś śmierć koł wszelkie urazy, przejdzie on bardzo szybko i bez trudności, zarówno przez Dumę, jak i przez Radę państwa.

Z innych ustępów rozmowy zaznaczyć warto, że głównym zadaniem rządu będzie obecnie reorganizacja „ochrony”. Ministrowie—miał się wyrazić Kokowcow—uważali się za strzeżonych; w rzeczywistości tak nie było: oto jest prawda; zarządzone śledztwo rzuci na to światło; śledztwo dotrze aż do kresu, bez względu na konsekwencje osobiste, jakie może to pociągnąć za sobą”.

**Petersburg, 7 października (wl.).** „Rossija” pisze: W różnych gazetach zaczęły pojawiać się artykuły o wywiadach różnych osób u prezesa ministrów, z których jedni utrzymują, że byli wezwani do Petersburga, inni, że rozmawiali z osobą, której jednakże przypisują takie odpowiedzi, jakie mógłby dawać tylko prezes ministrów.

Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że prezes ministrów ani jednemu autorowi wywiadu nie dawał prawa przemawiać w swoim imieniu o ogólnym kierunku polityki państwowej i uważa wszystkie wywody autorów wydrukowanych wywiadów za przedwczesne.

Polityczne programy Rosji określają nie ministrowie, lecz Jego Cesarzowska Mość Najjaśniejszy



2979-42

Pan. Mówić o polityce tego lub innego ministra, znaczy zapominać, że rząd w Rosji jest rządem Jego Cesarzowskiej Mości.

## Jak wygląda Trypolis.

### I.

Europejska cywilizacya na potwornie wielkich, opancerzonych okrętach wiezie na brzeg dawnej Kartaginy swoje zdobycze: dalekonosne działa, szybkostrzelne karabiny, maszyny, ziejące gradem ognia i kul — no i w dodatku wszystko to, czem się ta cywilizacya chełpi: opilstwo, zgniliznę, podstęp i oszukaństwo. Historia powtarza się. Raz już przed przeszło 2,000 laty przodkowie dzisiejszych Włoch, legionisci rzymscy łodem i morzem w imię cywilizacyi tu przybyli. Ale różnica jednak wielka — i nie na korzyść dzisiejszego pokolenia. Kiedy Marcus Porcius Cato w senacie rzymskim ciskał swoje „caeterum censeo, Carthaginem esse delendam”, to uczynił to w obronie własnej ojczyzny, upatrując w kwitnącym stanie i ciągłym rozwoju Kartaginy niebezpieczeństwo dla przyszłości i istnienia Rzymu. Potomkowie rzymian, którzy płyną dziś na brzeg afrykański, nie zastaną tam groźnych współzawodników; garść wynędzniałych arabów i Turków nie zagraża ani bezpieczeństwu, ani dobrobytowi zjednoczonego królestwa włoskiego, dalekonosne kule nowoczesnych legionistów nie w zbytkowne palace godzą, ani w bogate śpiężce. Jeno w nędze, z liścia ulepione chaty i szałaszy żebraczej prawie ludności. Włochy zdobywają Trypolis, bo im się tak podobą; zdobywają, bo Anglia zabrała Egipt, Francya Tunis, a Austria Bośnię; biorą, bo chcą, biorą, bo i inni brali. „Caeterum censeo” — woła nowoczesny Cato Gjolitti, chce mieć Trypolis, więc go weźmę. Zaiste 21 wieków z gruntu zmieniło podstawy etyki politycznej.

Ale znawcy kraju twierdzą, że pożądlivość włoska jest w tym wypadku raczej kaprysem i wybykiem imperialistycznej wybujałości, aniżeli wypływem trzeźwego, ekonomicznego rachunku. że ofiary będą większe, niż się Włochy spodziewają, a zysk bez porównania mniejszy. Kartagina była zbiornikiem bogactwa, Trypolis jest zbiornikiem nędzy.

Kto dziś nogą stąpi na to wybrzeże, trudno tylko wyobrazić sobie może, że istniały tu ongi kwitnące rzymskie i greckie kolonie, że kraj ten wydal sławnych filozofów i uczonych, że stąd bogate karawany rozwoziły skarby daleko, aż do Sudanu, a później kościół katolicki posiadał dobrze urządzone diecezje i bogato uposażone kościoły.

Handel karawanowy poszedł inną drogą, rzymianie i Grecy rozbiegli się, a pozostali w kraju tylko osadnicy arabscy, przybyli w VII wieku, i Turcy, jako potomkowie najeźdźców, którzy pod wodzą rozbójnika morskiego, Draguta, kraj zdobyli.

Niewielu Europejczyków może się pochłubić dokładną znajomością kraju. Rząd turecki, nie bez podstawy nieufny, wietrzy w każdym przybyszu szpiega, utrudnia mu pobyt, a w głąb kraju wogóle nie dopuszcza. Bez wyraźnego zezwolenia kaimakana, żaden krajowiec nie udzieli obcemu gościu. W ten sposób europejski podróżnik z reguły ograniczy się musi do poznania miasta Trypolis; co najwięcej pozna jeszcze na wybrzeżu okrag Hams z ruinami w Lebda; cały kraj na południe pozostanie dla niego zamknięty.

Nieliczni podróżni, którzy po długim pobycie w mieście Trypolis, wyuczysz się dokładnie krajowego narzecza i zyskawszy przyjaciół pomiędzy arabami, dotarli do wnętrza, dają obraz kraju tak nędzny, że pożądlivość włoska dozna z pewnością ciężkiego zawodu.

Ludność kraju podają źródła tureckie na

1,010,000 z czego 302,000 w szadzaku Bengazi, reszta we właściwej Trypolitani. Niemiecki podróżnik dr. Grothe\*) podaje milion mieszkańców we wilajecie Trypolis, z czego 5,000 Europejczyków a 15,000 tubyleczych żydów. Zresztą cyfry są u każdego prawie badacza\*\*) inne i opierają się tylko na przybliżonym oszacowaniu.

Właściwych miast jest w kraju tylko cztery: Trypolis, Hams, Rhat i Rhadames. Główne miasto Trypolis liczy około 40 tysięcy mieszkańców, tu też najliczniej osiedli Europejczycy i miejscowi żydzi. Mieszkanina ras, barw i strojów nawet na Wschodzie niezwykła. Najliczniej spotyka się ludność z wybrzeża, w długich, białych płaszczach przerzuconych przez ramiona i ułożonych w fałdy na kształt rzymskiej togi. Na resztę odzienia składa się długa, płócienna koszula, spadająca na pantalony i barwna, kamizelka.

Bardziej barwną i malowniczą jest odzież ludności z Rhadames. W największy upał mężczyźni noszą dwa a nawet trzy różnobarwne burnusy, tak ułożone, że widać wszystkie barwy, czerwone pantalony i wyszywane haftem obuwie. Groźno wyglądają z okolic Sahary przybywający karawanowi arabowie z rodzajem czarnej maski, zakrywającej nos i usta, ustrojeni w zwierzęce skóry. Oparci o wysokie lance, tworzą na wybrzeżu malownicze grupy.

Bezdomny murzyn, t. zw. „hamnal”, wynajmujący się jako tragarz ubiera się w rodzaj worka z otworami na głowę i ręce; murzyni osiadli ubierają się bardziej po europejsku i noszą na głowie fezy. Pomiedzy temi grupami sąsiedzą się miejscowi żydzi w długich kaftanach i maltańscy w wielobarwnych sukienkach koszulach. Wszyscy oni czują się tu w domu, nikt nie uważa drugiego za przybysza, wszyscy porozumiewają się doskonale i mają prawie te same zwyczaje. Obcym zupełnie w tej masie jest turek. Turecki urzędnik czy żołnierz czuje się tu w cudzym kraju, trzyma się na uboczu i nie ma z resztą ludności żadnych stosunków.

\*) Dr. L. H. Grothe, Tripolitani, Leipzig 1898.

\*\*) Bisson La Tripolitaine, Paris 1887. Brunialti Algeria, Tunisia e Tripolitana Milano 1881. Maltzan Reise in Tunis und Tripolis. Leipzig 1880 i wielu innych.

## Teatr polski.

„Ciemna plama” komedia w 3-ach aktach Gastawa Kadelburga i Rudolfa Proserbera.

Wystawiona w czwartek ubiegły po raz pierwszy w Łodzi w Teatrze polskim A. Zelwerowicza, trzyaktowa komedia spółki autorskiej wiedeńskiej G. Kadelburga i Rudolfa Proserbera pod tytułem „Ciemna plama”, należy do szeregu tych komedyj lekkiego pokroju, które zawsze ubawią widza do syta, byle grano ich w żywym tempie, a ółwek reżyserski skreślił starannie miejsca i sceny zbyt przewlekłe, bez uszkodzenia wszelako zasadniczej budowy i zamazania tendencyi autora.

Tego reżyserskiego ołwka wymaga akt pierwszy „Ciemnej plamy”, niemożliwie długi, zwłaszcza zaś rola barona Gebharda von der Ginnen, obfitująca aż do przesady w kwestye, powtarzające bezustannie jeden i ten sam motyw, użyty w celu dokładniejszego wypuklenia postaci barona.

„Ciemna plama” jest ciętą satyrą na zbutwiałą arystokrację, zaśniedziałą w przesadach i bałwachalczę holdującą przeżyłym już zasadom o czystości starożytnych jej rodów. Takim właśnie przeżytkiem o zmiękczonym mózgu jest baron Gebhard von der Ginnen, który dlatego tylko nie pozwala synowi swemu Emerykowi ożenić się z ukochaną przez niego Elzą von Kukrot, ponieważ nie może się spokrewnić z rodziną, w której jest ciemna plama w postaci przyszłego teścia, ojca Elzy, którego syn ożenił się z córką szwca. Tymczasem w rozwoju akcji w rodzimym domu barona ujawnia się plama jeszcze ciemniejsza, bo rodzona jego córka wyemigrowała do Ameryki, zaślubiła tam murzyna. Wprawdzie ten murzyn Robi Budleigh jest doktorem prawa i słynnym adwokatem, ale dla barona, strzągającego czystości rodu von der Ginnenów, jest to plama tak czarna, że wobec niej blednie „ciemna plama” ów szwca, ojciec narzeczonej brata Elzy—Jana. Pod brzemieniem tej ciemnej plamy rodu von der Ginne-

nów, słabnie opór barona Gebharda i obie narzeczone pary łączą się węzłami małżeńskimi.

Na tem tle spółka autorów wiedeńskich osnuła szereg scen i sytuacji bardzo komicznych i gdyby nie budowa komedyi nieco przyciężka, byłaby to krotkowłosa arcymesela, pomysłana oryginalnie w osnowie i wykonana w szczegółach bardzo dowcipnie.

W „Ciemnej plamie“ właściwie jedna jest tylko rola w kompozycji, liniach i rysunku opracowana świetnie. Reszta obsady to tylko światła i cienie, użyte do dosadniejszego uwypuklenia głównej postaci, którą jest baron Gebhard von der Ginne. Grał go p. Zelwerowicz i stworzył kreację wspaniałą, iście artystyczną, zarówno w ujęciu całokształtu roli, jako też i w szczegółach, opracowanych do drobiazgowo nieomal.

Z dalszej obsady wyróżnić należy przede wszystkim panią Broniczową i p. Trzywdara za dobrą grę, którzy jednak, dawszy nam świetne kreacje w „Chlubie naszego miasta“, w „Ciemnej plamie“ znaleźli zbyt mało pola do wykazania swych niepospolitych zdolności.

Pan Grodecki byłby dobrym murzynom, wypolerowanym przez kulturę anglo-saską, w roli d-ra Robi Budleigh, gdyby umiał wyzyskać to, czem postać tę obdarzyli autorzy, uwydatnił zasadnicze jej rysy, dużą inteligencję, uczciwość i szlachetność. Niestety gra jego nie miała należytego wyrazu.

Stanisław Łapiński.

## Teatr Popularny.

Michał Bałucki. 10-ta rocznica jego zgonu. „Grube ryby“.

Onegdaj upłynął rok dziesiąty od chwili, gdy śmierć zabrała z tego świata zasłużonego pisarza i komedyo-pisarza Michała Bałuckiego.

Specyjalną cechą talentu Bałuckiego jest wyborna zdolność obserwacji, umiał on wypatrywać rysy charakterów ludzkich, co nadawało jego postaciom życie, ruch i barwę żywą.

Dzięki tej zdolności był Bałucki wybournym karykaturzystą; w jego komediach postacie skrykaturowane są najlepsze, najsiłniejsze; charaktery

zasił dodatnie malowane są słabo, sztywnie, często nawet wadliwie.

Utwory Bałuckiego posiadają prócz dobrej obserwacji jeszcze jedną zaletę: są bardzo swojskie.

Teatr popularny, by uczcić dziesiątą rocznicę śmierci Bałuckiego, wystawił wczoraj jeden z najcenniejszych jego utworów, trzyaktową komedję „Grube ryby“. Przedstawienie poprzedził odczyt pióra Kotarbińskiego o Bałuckim, wygłoszony przez p. Topolskiego.

Zespół wykonawców „Grubych ryb“ był bardzo dobry. Zwłaszcza „grube ryby“: pp. Bolesławski (Wistowski) i Mielewski (Pagatowicz) dawali prawdziwy koncert wybornej gry aktorskiej. P. Kulakowski jako Ciapukiewicz stworzył sympatyczny typ staruszka, tak samo i p. Norski (Filip). P. Orłowski w roli Henryka grał z werwą i humorem.

W rolach kobiecych bardzo poprawnie odtworzyły typy pp.: Różańska (Dorota), Wacławska (Wanda) i Mortka (Helena).

Janusz Ihar.

## Koncerty popularne w Łodzi.

Nieliczone rzesze robotnicze, wczoraj jeszcze oderwane od piąga bezradnie blakają się po cuchnących ulicach w niedziele i święta, nie otrzymując żadnej opieki duchowej od miasta, które tuczy się ich krwią.

Dać im książkę, naukę w postaci odczytów lub maseczek, to jeszcze mało. Każdy potrzebuje od czasu do czasu jakiejś rozrywki; nie można więc pominąć bezwzględnie tych tłumów, które zapelniają w święta najbrzydzliwe nawet tangle. Dać jednak zamiast tego rozrywkę dostępną a szlachetną, jest najważniejszą czynnością ze strony jednostek myślących i czujących, które mają na sercu dobro publiczne.

Takie też zadanie postawiło sobie za cel najczynniejsze dziś w Łodzi ognisko kultury „Wiedza“. Zarząd tej instytucji powziął śmiały zamiar urządzać w święta i niedziele koncerty ludowe, które łączącby doborową treść i wykonanie z tańszością. Obawiano się na razie, czy uda się pozyskać bezinteresowną pomoc sił artystycznych.

Nadspodziewanie przyjęli artyści projekt „Wiedzy“ wprost z entuzjazmem.

Pierwszy koncert odbędzie się jutro o godz. 3 po poł. w sali „Domu ludowego“ (Przejazd 34) z programem bogatym i umiejętnie dobranym.

Ceny miejsc 15 i 10 kop.

Koncert ten przeznaczono wyłącznie dla dorosłych; dzieci nie będą wpuszczane na salę, ze względu, że jest to żywioł najniesforniejszy, któryby przeszkadzał i hałasował. Dla młodzieży projektuje się urządzenie osobnych koncertów, co będzie miało jeszcze tę dobrą stronę—że program będzie stosownie ułożony.

Słowo wstępne wygłosi — p. B. Filipowicz.

Część I.

1) Orkiestra mandolinistów pod batutą p. L. Michalskiego.

2) P. L. Piasecki odśpiewa: a) „Mów do mnie jeszcze“ — Rutkowskiego, b) Aryę Janusza z „Halki“.

3) P. F. Krzyżanowski odegra na fortepianie: walc z „Fausta“ Gounoda, w opracowaniu Liszta.

4) P. M. Rudnicki wypowie: a) „Koncert nad koncertami“ z „Pana Tadeusza“, b) bajkę Góreckiego „Bekas i Kuropatwa“.

Część II.

5) P. T. Pluciński odegra na skrzypkach: a) Aryę z „Halki“, b) Kujawiaka — Wieniawskiego, c) Mazurek — Plucińskiego.

6) P. J. Żukowski wypowie: a) „Chłopskie serce“, b) „Na fujaree“ — Konopnickiej.

7) P. H. Paszkówna odegra na fortepianie: a) Scherzino — Szumana, b) Preludium — Szopena („Czemu sercu smutno?“), c) Walc — Beethovena.

8) Chór sumowy przy kościele św. Józefa (47 członków) pod batutą p. St. Laferskiego odśpiewa: a) Hymn do nocy — Bethovena, b) Pieśń żołnierską — Dunieckiego, c) Marsz — Krona, d) Mazur — Lewandowskiego.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Rosława. Jutro Wojsława. W poniedziałek Domogosta.

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza (Cegielniana 63). Dziś „Aniek Smutny i Jędrzek Śmiech“. Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Hanusia“ Gerharda Hauptmanna. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. — Jutro „Chłuba naszego miasta“. Początek o

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Parę słów o teatrze, z przeproszeniem, niemieckim. — Wystawa sztuki „Polnische Wirtschaft“. — Co o tem sądzimy. — Bardzo dobra nauka — Kartazyja niemiecka.

— Z przeproszeniem...

— A co to?

— Z przeproszeniem, bo chcę pisać o teatrze niemieckim... Wiecie państwo, że dotad „Rozwój“ nie pisał nigdy o tym teatrze. Czasami tylko, jak się Niemcy za czasów dawnego dyrektora pokłócili, a niemieckie pisma nie chciały im pomieścić listu, to przychodzili szukać sprawiedliwości w „Rozwoju“ i wtedy otwierało się im „skrzynka do listów“.

Dziś jest inna sprawa, którą muszę omówić. Wiedzą wszyscy, że jakkolwiek nie pisaliśmy o niemieckim teatrze, bo on naszych, polskich czytelników obchodzić nie mógł, to jednak przeciwko instytucji kulturalnej nie występowaliśmy nigdy!

W każdym razie zachowanie nasze było, jak to się mówi w towarzystwie, poprawne. Grali sobie Niemcy, śpiewali i tańczyli, zabawiając swoich i nieswoich, czasami niejeden aktor-lakatysta puścił się na iście niemiecki dowcip, który potem komentowało miasto... ale i to uchodziło tym naszym najserdeczniejszym ziomkom, tym miłym synom ojczyzny, mówiącym po niemiecku.

Od pewnego czasu jednakże zaczęła obiegać miasto pogłoska, że w teatrze niemieckim zostanie wystawiona głośna w Niemczech bomba „Polnische Wirtschaft“, w której bardzo niekorzystnie przedstawieni są Polacy.

Pan Filipowicz, autor braterskiej broszury na dzień kwiatka, wydanej w dwóch miejscowych językach (?) (nie wiem któremu dać pierwszeństwo — aby nie obrazić i tego tłumu niewolniczego, nas Polaków i wspólnie z nami zamieszka-

łych, ukochanych naszych sąsiadów mówiących po niemiecku) sam odważył się nawet na monit dla dyrekcji teatru niemieckiego, że nietakownie postępuje, wystawiając w Łodzi tyle nieprzyjemną dla Polaków sztukę! ale wkrótce ostry swój monit złagodził i zapewnił swoich czytelników bardzo łaskawie, iż pan dyrektor przyrzekł mu zmienić Polaków na Rumunów!

Ogromnie był zadłowiony z tego sukcesu p. Filipowicz i nawet pochwalił przejęomość obecnego dyrektora niemieckiego teatru! pochwalił, jak gdyby to sprawę zmieniał, jakby ogół, chodzący do teatru, nie wiedział, że tytuł farsy rzeczywistości to „Polnische Wirtschaft“, jakby to wolno było bezkarnie podstawiać nieobecnego Rumuna, aby zadość uczynić ambicji polskiej...

I z tej sytuacji nie skorzystaliśmy na razie, gdyż nam nie chodziło o to, co taki przyjezdny aktor. Iub przybysz dyrektor myśli.. mogliśmy przewidzieć, że zarozumiałosc i brutalność niemiecka nie rozstaną się z tymi ludźmi na granicy, że ostemplowanie paszportu nie zmieni duszy tych, co ufają tylko w siłę oręża, co patrzą oczami nadętego, jak pęcherz — swego rządu!

Nie sądziliśmy nigdy, znając naszych obywateli, mówiących po niemiecku, aby owe hasła, głoszone w dniu kwiatka — były szczerze, przypuszczaliśmy jednak, że może zaszła jakaś zmiana w poglądach i że te hasła zmieniają kierunek taktyczny... Ale to było bardzo krótkie złudzenie, bardzo krótkie...

Dyrektor teatru niemieckiego okazał się o tyle kulturalnym człowiekiem, że nie wsadził tam ani Rumuna, ani Serba, ani Macedończyka, ani nawet Turka, tylko nadał sztuce tytuł ogólny: „Szalone gospodarstwo“. Sztuka poszła.

Jakkolwiek tytuł zmieniony, typy w sztuce pozostały te same.

Jest tam szlachcic, podrabiający weksle, są ciemni szachraje, słowem, jest to wszystko, co zohydza naród!

Ale my dalecy jesteśmy, aby nawolwać do usunięcia sztuki z repertuaru.

Nie chcemy nakładać i zwiększać hamulców cenzuralnych, w tem przekonaniu, że właśnie ta swoboda słowa może być i jest zawsze pożyteczna... a wad społecznym milczeniem nie okiełzna się nigdy.

Ze wśród Polaków jest procent ludzi złych i lekko usłysznych, o tem mówić nie mamy potrzeby.

Ale to nie jest „Polnische Wirtschaft“, gdyż od wieku z górą my nie rządymy się sami!

Łajdactw nie brakło nigdzie, a Niemcy może zechcą sobie przypomnieć, jak to ich Pruscy królowie bili fałszywą polską monetę u siebie i załewali nią Polskę...

To chyba nie było „Polnische Wirtschaft“...

Nie szlachcic, hulaka, dopuszcza się szwindli, ale król, a więc najwyższy zwierzchnik narodu, nie wstydził się zostać fałszerzem, chociaż za to przestępstwo, jak opiewa nasze prawo, winny podlega utracie wszystkich praw i zsyłce w katorgę.

Nie sięgając dawnych czasów, zaznaczyć musimy, że Bleicheder, nieżyjący już bankier berliński — w swoich pamiętnikach przepięknie odmalował arystokrację berlińską. Niejeden wielki ród niemiecki swymi pieniędzmi uratował od hańby, niejedno zgrane w karty książątko od śmierci! Eulenburg, jako dworzanie, jest znów okazem innego pokroju gospodarki społeczno-etycznej w Niemczech.

Złodziejstwa bankowe w Niemczech coraz częściej się powtarzają, a ja chciałbym kiedyś w życiu dojść do takich pieniędzy, jakie potentatom Łódzkim niemieckiego pochodzenia wypłaciły towarzystwa asekuracyjne za podpalenia własnych fabryk, w celu podjęcia asekuracji.

Więc co tu mówić o „Polnische Wirtschaft“, kiedy to „Wirtschaft“ również może być niemieckie.

Sztuka omawiana pojawiła się na scenie teatru niemieckiego jaknajbardziej w porę. Właśnie wtedy, kiedy znów jeden z takich panów, ugodowców, zaczął „nawiązywać zerwane stosunki“, zaczął naprawiać je tak dalece, że aż wydrukował

godz. 3 po poł. — „Ciemna plama”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Krzyżacy” (przedstaw. dla młodzieży). Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Bobrowe futro” komedia Gerharda Hauptmanna w 4 aktach. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Krwawe gody”. Początek o godz. 3 po poł. — „Bobrowe futro”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś mies. posiedzenie Stów. majstrów fabr. gub. piotrkowskiej, ze współdziałaniem członków i odczytem p. Dominikiewicza p. t. „Świt kultury” (Nowy Rynek 6). Początek o godzinie 8 wieczorem. — Mies. posiedz. łódzk. oddziału Towarz. krajoznawczego (w lok. Stow. naucz. chrześc., Konstantynowska 5) o g. 5 po poł. — Zwyczaj. zebr. członk. Tow. abstynentów „Przyszłość” (Konstantynowska 5) o godz. pół do 4 po poł. — Zebr. mies. czeladzi zdunskich (Wólczańska 76) o godz. 2 po poł.

— W poniedziałek zebr. czł. oddz. Towarz. higienicznego warsz., o godz. 9 wrec. i odczyt dr. Bolesława Heymana.

DOM LUDOWY. (Przejazd nr. 34). Jutro Koło amatorskie dram. Stow. robotn. chrz. odegra „Lobzowanie”, „Błażek upitany” i „Schadzka”. Początek o godzinie pół do 7 wieczorem.

HARMONIA. Dziś wieczornica Towarz. dram. śpiew. „Harmonia” (w Domu ludowym, Przejazd 34). Początek o godz. pół do 7 wieczorem.

TOW. ZWOL. ROZWOJU FIZYCZNEGO. Dziś wieczornica (Nawrot 23). Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

LUTNIA. Jutro (w lokalu własnym, Piotrkowska nr. 108) podwieczorek muzyczno-dramatyczny. Początek o godz. 5 po poł.

ODCZYTY. Jutro w Tow. krzewienia oświaty o g. 4 po poł. (w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11) p. M. Dominikiewicz wygłosi odczyt p. t. „O rozwoju kultury”.

KONCERTY. Dziś wielki koncert Leny Kontorewiczówny w sali koncertowej, Dzieła 18.

— Jutro pierwszy koncert ludowy (w Domu ludowym, Przejazd 34). Początek o g. 3 po poł.

ZE STRAŻY. Jutro o g. 7 rano ćwiczenia II i III oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

## KRONIKA

(a) Z komitetu giełdowego. Rosyjski konsul w Londynie zakomunikował, że w Wielkiej Brytanii zbiór zboża w ziarnie w Anglii na 14 wrze-

broszurkę z utworami napój polskimi, napój niemieckimi.

Dotąd musieliśmy drukować ogłoszenia „en regard” rosyjski i polski, afisze i t. p., teraz „en regard” drukujemy poezye niemieckie i polskie!

Bardzo mi przykro, ale muszę zaznaczyć, że jak dawniej, tak i teraz próba ta chybiła zupełnie. Za usiłowanie ugody otrzymaliśmy w teatrze niemieckim „Polnische Wirtschaft”, ze zmienionym tytułem „Szalone gospodarstwo”.

Sądziłem, że przecież kiedy jak kiedy, ale teraz, po owym dniu kwiatka, po owych toastach braterskich, wypitych w Helenowie na czesie trzech miejscowych języków, ogół niemiecki zareaguje, że znajdzie się w Łodzi choć kilka głosów, choć tyle, ilu Bóg Izraela usunął ludzi dobrych z płonącej Sodomy i Gomory—i te zaprotestują przeciwko takiemu nieetycznemu wyzwaniu.

Czekałem...

Napróżno!

Nikt nie odezwał się w tej kwestyi. Prasa milczała...

Widzieli, jak to dobrze nie nakładać literaturze i sztuce... kagańca. Dowiedzieli się jeszcze raz niepowolani ugody, że tu ugody niema i być nie może, że ci nasi obywatele łódzcy, mówiący po niemiecku, ani myślą obecnie o jakiejś ugodzie!

Luzya jeszcze jedna rozwiała się, ale to nowa nauka, że tylko na swoje siły polak liczyć powinien, to tylko jeszcze jedno doświadczenie, że są ludy, które dopiero zaczynają się czuć i szanować, kiedy im dobrze pludry przetrzepiesz.

Kurtuzyi tu szukać daremnie. Pożycie z takimi sąsiadami wymaga nowej etyki i nowych umów i nowych praw.

Wolę przeciwnika otwartego, niż takiego lisa w baraniej skórze lub kukulczem opierzenia.

X X

śnia był ukończony; w Szkocyi na ten termin więk szość zbóż zebrano.

Pszonica — średnio; zbiór pozostałych zbóż ukazał się co do ilości niżej średniego, lecz dobry. Widoki urodzaju roślin strączkowych pogorszyły się w zeszłym sierpniu. To samo można powiedzieć o kartoflach i burakach. Wzrostki warzywa bardzo uleciały skutkiem przedłużających się upałów i suchości. Widoki urodzaju chmielu polepszyły się w ubiegłym miesiącu. Zbiór jabłek dobry, śliwek i gruszek niedobry. Stan łąk smutny skutkiem suszy. Spadłe miejscami deszcze nie były dostateczne i nie mogły ich polepszyć. Stan zbóż na 14 września określić można procentowo: pszenica 103, jęczmień 95, owies 92, rośliny strączkowe 91, groch 94, kartofle 97, rzepa 69, buraki 94 i chmiel 99.

(a) Z rynku bawełnianego. W ciągu ostatnich dni ceny bawełny znów uległy niższości. Fakt ten tłumaczy się przedewszystkiem tem, że w ostatnich czasach panująca znakomita pogoda w Ameryce sprzyja zbiorom bawełny, które przeszły wszelkie oczekiwania, powtóre spekulanci bawełniani, powstrzymujący się dotąd od sprzedaży bawełny, co wywołało podniesienie cen, postanowili obecnie zlikwidować swoje zapasy wobec przygnębionego nastroju na giełdach europejskich i amerykańskich łącznie z podniesieniem dyskonta.

Fabrykanci zdążyli już nabyć trochę bawełny na potrzeby najpilniejsze i teraz powstrzymują się od nowych, spodziewają się jeszcze znaczniejszej obniżki. Nadzieje swoje opierają na znakomitym urodzaju bawełny w Ameryce, a prócz tego spodziewają się, że ostatnie wypadki na bliskim Wschodzie, spowodują podrożenie pieniędzy, czyli spadek cen towarów.

Według wiadomości z Azji środkowej, tameczni plantatorzy bawełny, chcąc wywołać sztuczne podniesienie cen bawełny, wstrzymali dowóz jej do przedsiębiorstw, lecz mimo to, ceny ulegają niższości.

(x) Biuro informacyjne o zdolności kredytowej przy Stowarzyszeniu komiwojażerów łódzkiego okręgu handlowo-przemysłowego. Donosiliśmy, że biuro to rozpoczęło swą czynność z dniem 28 września. Obecnie zawiadamia nas ono okólnikiem, że będzie obsługiwało wyłącznie branżę manufakturową i galanteryjną. Dzięki częstemu osobistemu odwiedzaniu miejsc zbytu przez członków Stowarzyszenia, oraz ich fachowym znajomościom i stosunkom osobistym w kołach handlowych i finansowych, będzie ono informowane nie tylko o zdolności kredytowej wszystkich kupców pomiejscowych branż, lecz i o wszystkich przypadkowych zmianach, jakie mogą zajść w stanie interesów każdego z nich.

Również zapewniło sobie liczny zastęp kompetentnych korespondentów nie tylko w głównych punktach handlowych państwa rosyjskiego lecz i w pomniejszych miejscowościach zbytu.

Obfity materiał przygotowawczy, już zebrany, daje biuro możność natychmiastowego informowania o firmach we wszystkich punktach handlowych państwa rosyjskiego.

(a) Tegoroczny ruch budowlany w miejscowościach podmiejskich nie słabnie nawet teraz, gdy już sezon budowlany zbliża się ku końcowi.

Wzdłuż szosy Pabianickiej i w Rudzie Pabianickiej, a także przy szosie Aleksandrowskiej wzniecono w ciągu tego lata kilkadziesiąt większych domów mieszkalnych, nie licząc mniejszych domów oraz budowli przemysłowych.

W Radogoszczu, począwszy od Julianowa, aż do lasu Zgierskiego, powstała wzdłuż szosy znaczna liczba nowych domów mieszkalnych, w tej liczbie kilka piętrowych, a nawet dwupiętrowych. Tam też obecnie rozpoczęto budowę jeszcze kilkunastu domów murowanych. Jednocześnie przy niektórych domach powstaną piękne ogródki owocowe.

W Radogoszczu, w miejscowości, zwanej niemiecką kolonią, prowadzone są obecnie roboty około budowy kilku pięknych willi letnich.

W Zgierzu powstały w ostatnich czasach liczne budynki na przedmieściach i w miejscowościach podmiejskich.

O ile ożywienie w ruchu budowlanym nie słabnie, o tyle znów osłabił w ostatnich czasach popyt na place podmiejskie, których ceny szły dotąd w górę, jak komorne w Łodzi. Obecnie orzą i sieją na nich oziminy, bo już kup-

ców zbrakło lub też zniechęcili się zbyt wygórowanymi cenami.

(a) Napad na pociąg. Wczoraj po południu dokonano zuchwałego napadu bandyckiego na pociąg towarowy № 408, idący linią obwodową łódzką z Chojen do Widzewa. Zwykle z pociągiem Łódź kaliska-Widzew jechał brankard służbowy, w którym przewożono pieniądze do Łodzi, zabierane ze stacji towarowych Karolew i Chojny. Brankard z pieniędzmi odczepiano na stacji Widzew i przyczepiano do pociągu № 223, który przybywa do Łodzi o godz. 7¼ wieczorem.

Bandyci, uzbrojeni w rewolwery, zająwszy pozycję przed parowozem, wywiesili sygnał alarmujący, na skutek czego maszynista, Adolf Ekert, zatrzymał pociąg, znajdujący się w odległości blisko wiorsty od stacji Chojny. (Działo się to o godzinie 5 min. 37). Wówczas część bandytów, zgasiwszy latarnie parowozu, wskoczyła nań i grożąc rewolwerami, zrzuciła z parowozu maszynistę Ekerta i jego pomocnika Kazimierza Zalewskiego. Inni bandyci wskoczyli do brankardu, w którym znajdował się konduktor Bolesław Wiśniewski.

Następnie, odczepiwszy cztery wagony wraz z brankardem od pociągu, bandyci puścili w ruch lokomotywę w kierunku Widzewa; reszta wagonów towarowych pociągu № 408 pozostała na linii.

Bandyci, zaopatrzeni w różne przyrządy, zabraли się do rozbicia kasetek żelaznych w brankardzie. Robota była nielatwa. Obie kasetki żelazne opancerzone były dwiema skrzyniami: drewnianą, przymocowaną do podłogi wozu i żelazną zamkniętą na rygle. Rozbiwszy te dwie skrzynie, bandyci wyjęli kasetki, rozbili je i uciekli z pieniędzmi, kierując się, jak wskazują ślady, w stronę Widzewa.

W kasetce ze stacji Chojny znajdowało się 3,252 rb. 73 kop., ze stacji Karolew 8,546 rb. 93 kop., czyli razem 11,798 rb. 66 kop.

Parowóz z brankardem szedł sam do Widzewa i gdyby nie przytomność dwóch ślusarzy warsztatów kolejowych — Jarnowskiego i Brodziaka—mogłaby wynikać katastrofa. Stojący pod stacją Widzew Jarnowski i Brodziak obok pompy, spostrzegli, że parowóz z brankardem sam jedzie, wskoczyli nań i zatrzymali tuż pod samym sygnałem.

Zawiadomione ze stacji Chojny i Widzewa władze kolejowe na stacji Łódź, z rozporządzenia dyrektora kolei p. Knapkiego, wysłały ekspres pociąg, w którym na miejsce napadu udał się naczelnik służby ruchu p. Czapski, żandarmeria kolejowa, agenci wydziału śledczego i strażnicy policyjni.

W pośiegu za bandytami udał się także pomocnik zawiadowcy stacji Chojny p. Zagorowski z robotnikami kolejowymi.

Poszukiwania były bezskuteczne.

Wkrótce policja dokonywała rewizji w tramwajach, idących od strony Widzewa, Górnego Rynku, oraz w tramwajach podmiejskich, idących od strony Aleksandrowa. Aresztowano kilka podejrzanych osób.

Kolej fabryczno-łódzka nie poniesie strat materiałnych, gdyż przewożone pieniądze z kas towarowych są zawsze asekurowane w petersburskim Towarzystwie.

Przypominamy, że rok temu banda Dłużewskiego napadła na kasę towarową w Widzewie i zrabowała kilkanaście tysięcy rubli.

(a) Powiększenie taboru na kolejkach podjazdowych. W tych dniach zarząd łódzkiej elektrycznej kolejki podjazdowych sprowadził 6 nowych wagonów motorowych i 8 dodatkowych; z tej liczby 3 wagony motorowe przeznaczone na linię Pabianicką, wszystkie pozostałe zaś na linię zgierską.

Obecnie tabor dwóch tych linii aleksandrowskiej i zgierskiej liczy 16 wagonów motorowych i z górą 20 dodatkowych.

(a) Zatarg teatralny. Sprawa zatargu pomiędzy dyrektorem teatru polskiego, p. Aleksandrem Zelwerowiczem a zarządem Towarzystwa teatralnego załatwiona została na drodze sądu polubownego.

Dyrektor Zelwerowicz w liście dość ostrym dopominał się o dotrzymanie warunków umowy przez zarząd Towarzystwa, wżajem zarząd rościł pretensje do p. Zelwerowicza.

Sąd, złożony z pp.: rejeanta Łady (superarbitera), Horodyńskiego, adwokata przys. Stanisław-

skiego, adwokata przys. Wyganowskiego i p. L. Gajewicza zdecydował, ażeby zarząd Towarzystwa teatralnego zwrócił p. Zelwerowiczowi tytułem odszkodowania za niedotrzymanie warunków umowy (§ 16) rb. 135, podtrzymując w całości zawartą umowę.

P. Zelwerowicz zaś, cofając ostre wyrażenia w liście i przepaszając członków zarządu ma zwrócić Towarzystwu teatralnemu wstrzymaną sumę od dochodu brutto, które winien codziennie wypłacać w myśl zawartej umowy.

O wartości teraźniejszego zespołu artystycznego i podniesieniu jego poziomu na sądzie nie było mowy.

W myśl bowiem warunków umowy p. Zelwerowicz obowiązany był przedstawić Towarzystwu przed rozpoczęciem sezonu wykaz artystów co do ich liczby i pobieranej przez nich gaży oraz budżet przedsiębiorstwa. O wartości artystycznego zespołu niema w umowie wzmianki.

**(a) Kamery dezynfekcyjne.** Onegdaj w magistracie łódzkim odbyło się pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi rz. r. st. Pińkowskiego, radnych magistratu i lekarzy cyrkulowych posiedzenie, na którym rozważano sprawę zaprowadzenia obowiązkowego kamer dezynfekcyjnych przy fabrykach, w celu oczyszczania wszelkich szmat i odpadków, gromadzących się głównie w przedzielnach.

Projekt w zasadzie przyjęto. Po odpowiednim opracowaniu szczegółów referat przedstawiony będzie gubernatorowi piotrkowskiemu do zatwierdzenia.

Poruszono także sprawę urządzenia takich kamer przy szpitalach i zakładach leczniczych.

Wiadomo, że z różnych dzielnic miasta rozchodzi się odpadki i szmaty bandaży i t. p. które szkodliwie oddziaływać mogą na zdrowie mieszkańców.

**(b) Ze zgromadzenia majstrów piekarskich** Onegdaj, o godzinie 4 po południu, w lokalu własnym przy ulicy Podleśnej № 1, pod przewodnictwem starszego zgromadzenia, w obecności asesora p. Stanisława Bochenskiego, odbyło się ogólne zebranie członków zgromadzenia.

Po zapisaniu uczniów, wstępujących na praktykę i wypisaniu czeladników, rozpoczęto naradę nad uchwałą związku pracowników piekarskich, zapadła w dniu 1 października, aby znieść wypiek bułek z niedzieli na poniedziałek.

Zdaniem właścicieli piekarni, sprawę tę biorą pracownicy stronnie. Mieszkańców miasta nie należy pozbawiać pieczywa świeżego w poniedziałek rano. Zadość uczynienie temu wymaganiu pół miliona ludności, jest obowiązkiem właścicieli piekarni.

Na ogólnym zebraniu pracowników piekarskich dnia 8 stycznia r. b. zapadła uchwała, by praca w piekarniach odbywała się 6 dni w tygodniu, wobec czego w niedzielę praca ma być zawieszona. Stosując się do tego rozporządzenia, piekarnie byłyby zmuszone zawiesić czynności w nocy z niedzieli na poniedziałek, co dałoby możność wprowadzenia pieczywa zamiejscowego do handlu w mieście.

Jednakże możnaby uczynić zadość żądaniu pracowników, gdyby wszyscy piekarze do tego się zastosowali, a publiczność nie protestowała.

W celu bliższego porozumienia się w tej kwestyi zebrani majstrowie wczoraj postanowili zwołać na 12 b. m. ogólne zebranie członków i zaprosić delegatów ze strony pracowników, by wspólnie omówić warunki pracy. Może, przy wspólnych dobrych chęciach, sprawa ta interesująca i ogół mieszkańców, załatwiona zostanie pomyślnie.

**(x) Z T-wa krzewienia oświaty.** Program dzisiejszego koncertu utalentowanej skrzypaczki, Leny Kontorowiczówny, składa się z takich arcydzieł literatury muzycznej, jak: koncert Mendelssohna, Giacomina, Bacha i t. p.

Zamiast p. Ursteina, który nagle zaniemógł, akompaniować będzie p. Helena Ostrzyńska, uczennica Raula Pugno i laureatka konserwatorium paryskiego.

**(x) Ze zgromadzenia ozeldzi rzeźniczych.** Jutro, t. j. w niedzielę d. 8 b. m., o godzinie 3-ej po południu, w lokalu przy ulicy Lipowej nr. 58, odbędzie się miesięczne zebranie. Członkowie są proszeni o punktualne przybycie.

**(b) Wstrzymanie robót.** P. Palatek, przedsiębiorca rozklejania afiszów na mieście, podjął się z licytacji w magistracie budowy ogrodzenia do

nowego parku mlejskiego przy ulicy Pańskiej. Lecz inżyniera miejska spostrzegła, że do lasowania wapna jest używana woda ze ścieków a w miejsce piasku ziemia, i wstrzymała roboty.

**(d) Z żydowskiego Towarzystwa dobroczynności.** We wrześniu kasa pożyczkowa T-wa udzieliła 16 pożyczek na ogólną sumę rb. 6,895. Ze zwrotu rat pożyczkowych wpłynęło rubli 7,071.

Tania kuchnia wydała 5,971 obiadów po 3, 4 i 5 kop. Do obiadów tych Towarzystwo dobroczynności dopłaciło rb. 252 kop. 60.

Zapomóg jednorazowych i stałych wydano 469 na ogólną sumę rb. 1,224 kop. Podupadłym kupsom udzielono rb. 100.

Przytułek dla kalek i paralityków utrzymuje 15 pensyonarzy, na wyżywienie ich wydatkowano rb. 145 kop. 75.

Ofiar wpłynęło rb. 170.

**(a) Gmachy dla policji.** Dowiadujemy się, że gubernator piotrkowski przychylił się do projektu wybudowania domów do biura 6 cyrkulów policyjnych. Sporządzone będą plany i kosztorys budowy projektowanych gmachów.

**(a) Rewizya.** Policmajster m. Łodzi, N. Riezanow, dokonywał wczoraj rewizji wszystkich biur cyrkulów policyjnych.

**(b) Pożar fabryki.** Dziś o godzinie 4 rano, wezwano straż ogniową do pożaru przy ulicy Srebrnej nr. 40, gdzie paliła się fabryka wstążek należąca do Laskowskiego i Turna.

Ogień szerzył się na I piętrze i zagrażał sąsiedniemu budynkowi fabrycznemu i oficynom mieszkalnym. Oddziały I II III i IV straży ogniowej ochotniczej i straż miejska wspólnymi siłami zlokalizowały ogień. Spalił się tylko budynek, w którym mieściła się fabryka wstążek i na parterze fabryka szpulek papierowych, należąca do Laskowskiego, właściciela wszystkich budynków na tej posesyi.

Straż przy pożarze pracowała do godziny 7 rano.

Fabryka i wszystkie budynki były ubezpieczone w towarzystwach ubezpieczeń Rosya, Salamandra i w Warszawskiem.

Straży obliczają na 20 tysięcy rubli. Przyczyna ognia niewiadoma.

**(x) Z „Harmonii“.** W dniu dzisiejszym w lokalu Domu Ludowego przy ulicy Przejazd № 34, T-wa mażeczno dramatyczne „Harmonia“ otwiera sezon zimowy wieczornicą o bardzo urozmaiconym programie, po wyczerpaniu którego rozpoczyna się tańce.

Początek o g. 9 wiecz.

**(f) „Meir Ezofowicz“.** Sceny z powieści Eliza Orzeszkowej „Meir Ezofowicz“, wykonane przez artystów teatru artystycznego w Warszawie, odtworzone kinematograficznie, nabył „Oleon“ z prawem wyłącznego pokazywania w Łodzi i dziś przedstawi je po raz pierwszy.

**(b) Z cyrku.** We wtorek rozpoczął szereg przedstawień cyrk Devigne'a w budynku na Piacu Targowym. Program jest dość ciekawy, mianowicie trupa japońska składająca się z doskonałych gimnastyków, balet, tresura koni, gimnastyki nadpowietrzni, a nawet i kłowni dobrze mówiący po polsku uzupełniają przedstawienie i pobudzają publiczność do śmiechu.

**(a) Sprostowanie.** Wiadomość o zawieszeniu wypłat przez firmę Z. Pniower w Łodzi, okazała się nieprawdziwą.

**(a) Z sądów.** Sędzia pokoju 4-go rewiru m. Łodzi skazał: Hła Fogla, właściciela jatki przy ulicy Nawrot nr. 1—za sprzedaż mięsa zepsutego z robakami—na 10 dni aresztu bez zamiany na grzywny; Jana Baumgarta, woźnicę, za zniewagę czynią strażnika policyjnego podczas pełnienia służby—na półtora miesiąca aresztu; Mendla Majznera, właściciela domu nr. 71 przy ulicy Wodzowskiej, za nieporządky w podwórzu—na 15 rb. kary lub 3 dni aresztu i Pinkusa Glicenberga—za urządzenie domu modlitwy bez zezwolenia władzy przy ulicy Mikołajewskiej nr. 9—na 100 rb. lub 1 miesiąc aresztu, oraz zamknięcie domu modlitwy.

**(a) Kara administracyjna.** Gubernator piotrkowski skazał na 1 miesiąc aresztu Władysława Raszewskiego, za urządzenie w domu przy ulicy Miedzianej № 3 nielegalnego zebrania.

**(a) Zawieszenie wypłat.** Według informacji gazety „Kommersant“, zawiesiła w Moskwie wy-

platy firma N. S. Pantiejew. Pasywa obliczają na 70,000 rb.

W Charkowie zawiesiła wypłaty firma manufakturowa „Nikotin i Saliszczew“; pasywa około 70,000 rb.

**(h) Dla braku spirytusu denaturowanego** w handlach wiele domów musiało powrócić do kuchenek naftowych.

**(x) T. K. O.** Jutro o g. 4 po południu, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11 p. M. Dominikiewicz wygłosi po raz drugi swój odczyt „Rozwój kultury“ (początek kultu religijnego, prometeizm i bóstwo, religijno-duchowe i społeczne życie ludów pierwotnych).

**(d) Poszukiwanie właściciela.** Onegdaj wieczorem na korytarzu w domach rodzinnych Poznanskiego, przy ulicy Ogrodowej № 24, Leokadya Zdoniak 13-letnia, w koszu znalazła brauning za № 192556, nabyty 8 kulami. Rewolwer ten przedstawiono policji, która zajęła się odszukaniem właściciela jego.

**(a) Kradzieże.** Z balkonu domu przy ulicy Cielmianej nr 53, skradziono futro, wartości około 80 rb., należąca do Samuela Bielakowskiego.

— Podczas nieobecności T. Gallacha, przy ul. Gubernatorskiej nr 4, z mieszkania jego skradziono różne przedmioty, wartości 90 rb.

**(h) Zapalenie się bawełny.** Wczoraj, o godz. 8 wieczorem, na podwórzu posesyi nr 80 przy ul. Długiej zapaliła się bawełna, należąca do Jekla Ogien ugasił w pół godziny II oddział straży ogniowej ochotniczej. Do ognia przybyli I oddział i straż miejska, lecz nie brały udziału w akcji ratunkowej.

**(p) Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy 3 osoby.

— Do II cyrkulu przy ul. Konstantynowskiej nr. 29, przyproszono Awaryna Sergieja, robotnika fabrycznego, lat 29, z oznakami choroby umysłowej, gdzie go też zatrzymano.

— Na ul. Andrzejka nr 39 w lokalu, zajmowanym przez pp. Haberzslaków, na parterze, dwie służące, Jadwiga i Kazimiera, mniej więcej mające lat około 20 każda, dziś około godz. pół do 9 rano znaleziono w stanie nieprzytomnym i z bardzo słabym pulsem. Okazało się, że idąc spać około północy, zagasiły gaz, nie przykręciwszy dokładnie kranu. Stan obydwojch jest prawie beznadziejny, gdyż pomimo energicznej pomocy lekarza Pogotowia, samowiedzy nie zdolano im przywrócić i odwieziono je do szpitala Czerwonego Krzyża. Nazwiska ich na razie nie ujawniono.

**(a) Osoba etc.** Na stanowisko kantora w Dąbrowie, gminy Chojny, warszawski konsystorz ewangelicki zatwierdził mieszkańca tamtejszego p. Karola Zielkiego.

**(a) Z Aleksandrowa** Ryskie ewangelickie Towarzystwo trzeźwości p. n. „Błękitnego Krzyża“ otworzyło oddział w os. Aleksandrowie w powiecie łódzkim.

**(a) Trupa Zelwerowicza** w nadchodzący poniedziałek wystawia w Zgierzu „Ciemną plamę“, komedię w 3 aktach Kadetburga i Prospera.

Popyt na bilety, które są do nabycia w sklepie apteczym Auerbacha (ul. Długa 65) jest ogromny.

**(f) Omal nie katastrofa.** Szosą Aleksandrowską przecina linia kolei kabskiej. Ponieważ szosa idzie tramwaj, ustawiono przy przejeździe, przez sygnatów zwykłych i baryer, specjalne bezpieczniki, aby uchronić tramwaj i pociągi kolejowe od wzajemnego zetknięcia.

Wczoraj mimo wszystkich zabezpieczeń omal nie przyszło do katastrofy. Około godziny 12 w nocy szedł tramwaj z Aleksandrowa do Łodzi. Sygnaly kolo przejazdu wskazywały, że droga wolna, maszynista więc w zwykłym tempie przejechał przez przejazd.

Linia kolejowa w tem miejscu obniża się, również i szosa, pola zaś okoliczne wzniesione nie pozwalają z szosy dojrzeć pociągu na linii. Toteż dopiero przejeżdżając przez szyny kolejowe, służba tramwajowa dojrzała stojący o kilkanaście kroków pociąg towarowy, który począł dawać sygnaly. Za przejazdem zatrzymano tramwaj. Służba dobiegła do budki droźnika. Okazało się, że dwaj droźnicy, będący w budce na służbie, zasnęli i nie słyszeli dzwonu oznajmującego nadejście pociągu. Dla tego sygnaly nie były ustawione i bezpieczniki otwarte. Maszynista pociągu zatrzymał go przed przejazdem, ponieważ widział, że sygnatów nie wystawiono i próbował gwizdkami dać znać o sobie droźnikom. Nie słyszeli tego. Jak się okazało później, w budce dyżurowali nie droźnicy, lecz zastępcy ich. Jeden

z dróżników miał wolny dzień, drugiego zaś zwolniono na chrzelny.

Wypadek opisany zdarza się podobno od założenia linii tramwajów aleksandrowskich już po raz drugi.

I tu i tam tylko dzięki przytomności umysłu służby pociągów unikali nieszczęścia. Czyż jednak można liczyć tylko na tę przytomność umysłu, która przecież czasami może nie dopisać?

Zarząd kolei na tak odpowiedzialne stanowisko jak przejazd przy szosie aleksandrowskiej powinien wyznaczyć ludzi doskonale wypróbowanych i pewnych, a przytem rozciągnąć nad nimi ścisłą kontrolę. Toć przecież od uwagi tego dróżnika zależy życie kilkudziesięciu ludzi, którem lekko-myślnie szafować nie wolno.

(a) W Kamieńsku (pow. piotrkowski) wkrótce będzie ukończona budowa uzdrowiska dla rekonwalescentów, przy stacji kolei Warszawsko Wiedeńskiej.

Piękna okolica i rozległe lasy sosnowe, każą mniemać, iż uzdrowisko będzie miało powodzenie.

Jak wiadomo, w latach ostatnich powstało w tej miejscowości ruchliwe lotnisko i osada fabryczna.

(k) Zamach samobójczy. Na szosie Pabianickiej w mieszkaniu własnym, w celu pozabawienia się życia poderzał sobie nożem gardło 33-letni Antoni Radziński. W stanie groźnym odwiedził go Pogotowie do szpitala św. Aleksandra. Przyczyna rozpaczliwego kroku niewyjaśniona.

## SZTUKA.

(x) Teatr polski A. Zelwerowicza Cegielnia-na 63) Dzis teatr nasz wznawia Hauptmannowską „Hanusię“ z p. J. Czechowską w tytułowej roli.

Jutro, w niedzielę dwa widowiska: o godzinie 3 po południu po cenach popularnych „Chłuba naszego miasta“ komedia satyryczna Gustawa Vid'a, a o godzinie 8 min. 15 wieczorem po raz drugi znakomita komedia Kadłburga „Ciemna plama“, która zdobyła sobie zgoła wyjątkowe powodzenie i na której rozbawiona publiczność wybucha co chwila gamą śmiechu, dzięki prze-zabawnym sytuacyom i doskonałej grze p. Zelwerowicza.

Najbliższą premierą czwartkową będzie najnowszy utwór Maksyma Gorkija p. t. „Wasa Żeleznowa“ w którym rolę tytułową wykona pani Arkawinowa, reżyserję prowadzi p. Zelwerowicz.

W poniedziałek, 16 b. m. rozpocznie na naszej scenie gościnne występy p. Laura Daninówna, która ukaże się między innymi w „Białych pawiach“ T. Konczyńskiego, w „Kobiece i Pajacu“ i w „Instynkcie“ Kestemekersa.

(x) Teatr popularny. (A. Mielewskiego, Konstantynowska 16). Dzis w sobotę ukaże się po raz pierwszy jako nowość głosna sztuka w 4 aktach Gerharda Hauptmanna p. t. „Bobrowe futro“

Jutro w niedzielę popołudniu dany będzie dramat historyczny w 5 aktach p. t. „Krwawe Gody“ — Lindnera, wieczorem zaś o 8 m. 15 po raz drugi „Bobrowe futro“ — Hauptmanna.

We wtorek po raz trzeci „Bobrowe futro“ — Hauptmanna.

## Z Towarzystwa dobroczynności chrześcijańskiego.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezesa pastora R. Gundlacha, posiedzenie Zarządu, w lokalu przy ulicy Dzielnej № 52. Zatałwiono sprawy następujące:

1) W sprawie nieporozumienia pomiędzy Przytulkiem, noclegowym a Komitetem przeciwbra-czym, Zarząd postanowił zwołać specjalne posiedzenie obu instytucji na środę dnia 11 b. m. w przytulku starców o godz. 6-iej wieczorem, dla szczegółowego rozpatrzenia sprawy.

2) Na propozycję p. prezydenta miasta, Zarząd przedstawił p. gubernatorowi projekt, aby z powodu ogólnej drożyzny zakupić w większej ilości kartofle z Cesarstwa. Ponieważ zaś obecnie ceny kartofli znacznie spadły, postanowiono projektu tego tymczasem zaniechać.

3) Przyjęto do wiadomości list spadkobierców s. p. E. Geyera, który podaje pewne warunki przyjęcia, przedstawiające trudności w wykonaniu. Zapis cały po dyskusji przyjął Zarząd z za-

strzeżeniem, że zwróci się jeszcze do pani Anny Geyerowej o wyjednanie pewnych modyfikacyj w wykonaniu warunków zapisu, który wręczy osobiście członek sekretarz p. St. Herzberg z Warszawy.

4) Z powodu niedokończenia obrachunku drobnych pieniędzy, zebranych w „Dzień ubogich“, odłożono szczegółowe sprawozdanie do przyszłego posiedzenia Zarządu.

5) Odczytano podanie pań nauczycielek Ochronki II, które z powodu wielkiej drożyzny, proszą o podwyższenie płacy. Zarząd zgodził się na podwyżkę około rb. 5 miesięcznie dla każdej z pań nauczycielek, lecz wymaga, ażeby Komitet ochronki wprowadził większy porządek w rachunkowości, bo pozycje kasowe niedość szczegółowo były wyrażane.

6) Przyjęto do wiadomości podanie personelu nauczycielskiego Szkoły Rzemiosł, w którym proszą o przyjęcie ich do kasy zapomogowo-oszczędnościowej urzędników Łódz. Chr. Tow. Dobr., jednakże zastrzegają się, że nie mogą płacić więcej niż tylko 3 proc. zamiast 6 proc. jak statuty kasy wymagają. Zarząd zgadza się na ich przyjęcie, lecz warunków statutów zmienić nie może, należy przeto wnosić jak inni uczestnicy po 6 pr., i personel Szkoły Rzemiosł powinienby księgi swojej kasy sam prowadzić i rocznie zdawać rachunki Zarządowi Tow. Dobr.

7) Termin Zebrania Ogólnego rocznego postanowiono na dzień 23 października, ewentualnie na dzień 30 października w Tow. kredytowym o godz. 4 po poł.

Do porządku dziennego wprowadził p. prezes wniosek, ażeby panią Leonhardtową za przysługi, oddane Tow. Dobr., za inicjatywę urządzenia i wykonania „Dnia Ubogich“, wybrać na członka honorowego Ł. Ch. T. Dobr., co jednogłośnie zebranie przyjęło. Jednocześnie przyjęło zebranie p. Fr. Wultkego na członka honorowego za sumienną i mozolną długoletnią pracę dla dobra Ł. Ch. T. Dobr.

8) Szczegółowe sprawozdanie z tegorocznej tomboli wykazuje czystego dochodu, po odstrąceniu koniecznych wydatków rb. 12,577 kop. 66.

Do Kochanówki przyjęto na koszt Tow. dwie osoby i do przytulku starców 4 osoby. (a)

## Wojna turecko-włoska.

### Okupacja Trypolitanii.

Rząd włoski wysłał 45,000 wojska do Trypolisu. Wylądowanie ma się rozpocząć w poniedziałek.

Po dokonaniu okupacji, król Wiktor Emanuel uda się osobiście do Trypolisu, aby uspokoić ludność tamtejszą zapewnieniem pokoju i usiłowaniami w kierunku powiększenia dobrobytu, co będzie pierwszym staraniem Włoch w stosunku do kraju, który wzięły w opiekę.

Podług nadeszłych do Medjolanu wiadomości z Trypolisu, turycy podczas bombardowania rozporządzali niewielkimi tylko zapasami żywności, które znajdowały się przeważnie w składach wojskowych w fortach wewnętrznych. Skutkiem tego już w niedzielę wyczerpały się siły obrońców, wobec czego opór trwał tak krótko, a przy drugim już bombardowaniu większa część wojska tureckiego cofnęła się w głąb kraju.

Wylądowanie wojska włoskiego nastąpić ma dnia 12 b. m.

Flota włoska panna niepodzielnie nad portem w Trypolisie i nad miastem. Wewnątrz zbombardowanych w znacznej części fortów znalaziono 20 zabitych i 3 ciężko rannych tureków. Jak się zdaje, wojsko tureckie, cofając się w głąb kraju, zabrało ze sobą znaczną ilość rannych. Podczas bombardowania zatopione zostały 2 torpedowce tureckie, znajdujące się w porcie.

Włosi wysadzili na ląd oddział 1,200 marynarzy, którzy zajęli forty i miasto.

Wobec zniknięcia załogi Trypolisu w niewiadomym kierunku, zachodzą obawy niespodziewanego pojawienia się tureków i zaatakowania Włochów od strony lądu.

### Wrzenie w Albanii.

„Zeit“ wiedeńska otrzymała z Albanii ciekawe listy, najwnie pisane, ale tem jaskrawiej malujące rozpaczliwe stosunki tamtejsze i rosnące wzburzenie przeciw Turkom. Listy owe noszą da-

tę 22 i 24 września, a więc jeszcze przed wybuchem wojny i bombardowaniem Prewezy, co oczywiście nie mogło wpłynąć na uspokojenie albańczyków.

„W Wielkiej Malcyi (gdzie Thorghut spalił domy) — brzmi jeden z listów, jak „Zeit“ zapewnia, od osoby doskonale poinformowanej, rzeczy stoją bardzo źle. Mężczyźni z kobietami i dziećmi są bez dachu, na powietrzu, a zaczyna być zimno i deszcz pada. Rząd nie rozpoczął jeszcze budowy domów i nie rozdał pieniędzy na ich budowę. Malisorowie zwrócili uwagę konsulatu na to, że rząd turecki nie dotrzymuje zobowiązań, poczynionych wobec Europy. Słyszałem, że rząd rozpoczął budowę drogi ze Skutari do Alessio. Ale w górach nie zaczął ani budowy dróg, ani szkół. W Wielkiej Malcyi każdy otrzymuje dziennie po 100 gramów kukurydzy (pół-oki), ale poza tem nie robi się nic.

U mirydytów chciano na razie wystąpić zbrojnie przeciw rządowi. Ale wskutek nacisku z zewnątrz zawarto rodzaj zawieszenia broni, według którego nie strzela się do tureckich żołnierzy. Mirydyci drogą kupna i podarunku sprowadzili sobie z Włoch karabiny. Powiadają, że rozdano wśród nich 3,000 karabinów, ale kto je nadesłał, niewiadomo. Dalej słyhać, że rząd chce po bajramie zarządzić pobór rekrutów, ale mirydyci nie mają zamiaru stawienia się, tylko rekruci chcą pozostać w domu. Podatków dotychczas od mirydytów nie żądano, ale urzędnicy są bardzo rozgniewani na ludność.

Drugi list również skarży się na nakładane podatki, na żądanie rekruta, chociaż uboga ludność górską nie ma na to i chociaż rząd nie rozdał przyobiecanych pieniędzy na odbudowę zburzonych domów. Szczepcy z Puka zawarły związek, żądający wynagrodzenia za broń, wydaną rządowi roku ubiegłego.

Rosnące coraz bardziej zimno, deszcze i kanonada armat włoskich i zmniejszająca się powaga Turcyi nie usmierzą napewno wzburzenia Albanii.

Ateń, 6 października (P.) Do agencji Ateńskiej telegrafują z Konstantynopola: „16 oddziałów redyfordów stanęło w wylajecie adryanopolskim w oczekiwanym rozkazu wyruszenia. Tam też mobilizuje się milicja. W Argiro-Kostro i w wylajecie janińskim zwolano 20 oddziałów rezerwistów, w Durazzo 6. W najbliższej przyszłości mają być powołani rezerwiści w wylajecie kossowskim. Poruszeniu wojsk w Isk'bie przeszkadza obawa powstania albańskiego.

Rzym, 6 października (P.) Agencja „Stefani“ donosi: „Dzis rano z brzegu San Giovanni di Medua rozpoczęty został nagle i podstępnie ogień w kierunku okrętu włoskiego, który wywiesił białą flagę. Kontrotorpedowiec włoski „Artilerie“, pełniący straż przeciw kontrabandzie wojennej wobec tej napaści odpowiedział ostrzałami, żeby uratować okręt włoski.

„Artilerie“ odniósł lekkie uszkodzenie, do-wódca raniony w nogę. Straty nieprzyjacielskie nie są wiadome.

Ateń, 6 października (P.) Grecya ostatecznie postanowiła zmobilizować korpus swój w Tes-salii.

Konstantynopol, 6 października (P.) Poseł bułgarski zaprzeczył pogłoskom o mobilizacji w Bułgarii i potwierdził wielkiemu wezyrowi zaświadczenie o neutralności Bułgarii.

Konstantynopol, 6 października (P.) Gazety donoszą, że Rumunia posunęła wojska ku granicy bułgarskiej.

Rzym, 6-go października (P.) Jak donoszą z Malty, otrzymano tam wiadomość, że formowaniem pułków wewnątrz kraju trypolitańskiego zajmuje się 100 oficerów tureckich.

Rzym, 6 października (P.) Cuij arsenał marynarki w Spezyi znajduje się w pogotowiu wojennym.

Cetynia, 6 października (P.) Z wiarogodnych źródeł kategorycznie zaprzeczają wiadomości o bombardowaniu przez Włochów portu San Giovanni di Medua.

Rzym, 6 października (P.) Agencja Stefaniego donosi, że wszystkim okrętom floty włoskiej wydano rozkaz, aby nie przedsięwzięły żadnych operacyi wojennych na tureckiem wybrzeżu mórz Adryatyckiego i Jońskiego.

### Postanowienie obowiązujące,

wydane przez warszawskiego general gubernatora na zasadzie Najwyższego rozkazu z dnia 18 sierpnia 1911 roku i p. p. 1 i 2 art. 15 przepisów o „ochronie wzmocnionej“.

(Ciąg dalszy).

XX. Zabrania się wstępu do fabryk osobom obcym, nie wyłączając osób i delegatów wszelkich towarzystw i związków. Za niewykonanie tego podlegają odpowiedzialności fabryczni szwajcarzy i odźwierni.

XXI. Właściciele fabryk i administracja fabryczna obowiązane są bezzwłocznie zawiadomić policję:

- a) o obecności w fabryce osób obcych;
- b) o wynikłych wszelkiego rodzaju strajkach, nieporządkach i jakichkolwiek gwałtach, i
- c) o nieprawnych zebraniach i mityngach na terytoryum fabrycznem.

(d. c. n.)

### TELEGRAMY.

**Moskwa, 6 października (P.)** Zmarł zasłużony chirurg, prof. Lewszin.

**Armawir, 6 października (P.)** W procesie uczestników pogromu armawirskiego trzech oskarżonych skazano na półtora roku rot aresztanckich, a czterech na różne terminy więzienia. Pozostałych 66 uniewinniono. Akcyę cywilną sąd oddalił.

**Mohylów, 6 października (P.)** Na odstępie Byrnowo—Oknica nastąpiło wykolejenie pociągu towarowego, przyzem uległo rozbitciu 16 wagonów. Jeden konduktor jest ciężko raniony, dwóch lżej.

**Barfrusz, 6 października (P.)** Z dzikim hałasem wjechało wieczorem do miasta 300 bachtdarów pod wodzą Moinechomajuna. Wszystkie zajazdy zapelnione są jeźdźcami. Między ludnością wynika panika.

**Mikołajew, 6 października (P.)** Na stacyi Jawkino zrabowano artelszczykowi kolei południowych portfel z 32,000 rb., przeznaczonemi na wypłatę.

**Niżnij Nowgorod, 6 października (P.)** W powiecie siemionowskim palą się lasy ziemskie i prywatne.

**Perpignan, 6 października (P.)** Pociąg pospieszny na linii Barcelona — Cerebere wpadł na pociąg towarowy. Wiele osób jest rannych.

**Lizbona, 6 października (Wl.)** Wczoraj 700 monarchistów pod dowództwem Gamacho wtargnęło do portugalskiego okręgu Braganza i zajęło kilka miejscowości. Tlum 2,000 ludzi przyłączył się do rojalistów. Oczekiwane tam jest przybycie drugiego oddziału pod dowództwem Conceira.

Rząd wysłał wojska do Braganzy. Okręt wojenny wyszedł z Oporto w celu wysadzenia tam wojsk. Rząd oświadcza, iż na pograniczach posiada dość wojska, ażeby przywrócić porządek.

**Madryt, 6 października (Wl.)** Według wiadomości tutejszych, ruch rojalistyczny w Portugalii mający na celu przywrócenie monarchii, najsilniej rozszerza się daje na północy.

Kapitan rojalistyczny Lourvina, na czele 5 tysięcznego oddziału monarchistów, przeważnie złożonego ze zbitych z szeregów armii szeregowców, podoficerów i oficerów, zdołał przekroczyć granicę hiszpańską i wtargnął dziś na terytoryum portugalskie. Oczekiwane jest spotkanie.

Rząd hiszpański wysłał na granicę portugalską silny oddział jazdy.

#### Z ostatniej chwili.

**Berlin, 7 października (Wl.)** Korespondent „Lokal Anzeigera“ donosi dziś z Konstantynopola, że w Salonikach oczekiwane jest dziś wieczorem przybycie eskadry austriackiej.

**Konstantynopol, 7 października (Wl.)** Od wczoraj wieczorem zaprowadzono w Turcyi bardzo surową cenzurę telegraficzną. Depesze szifrowane nie są przyjmowane.

ś. † p.

## Pelagia z Gromków Buczkowska

żona członka cechu fryzyerskiego

po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 41. Wyprowadzenie zwłok z kliniki D-ra Wattena przy ul. Podleśnej róg Lipowej nastąpi w niedzielę o godz. 3-ej po poł. na Stary cmentarz katolicki. Msza św. odbędzie się w poniedziałek o godz. 10 i pół w kościele św. Krzyża. Na smutne te obrzędy zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych

3886

Mąż i siostra.

ś. † p.

## STANISŁAW JASKI

były długoletni pracownik Łódzkiego Towarzystwa wzajemnego kredytu, (Piotrkowska Nr 43), po długich i ciężkich cierpieniach zmarł d. 6 października r. b., przeżywszy lat 27.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok ze szpitala św. Aleksandra, na nowy cmentarz na Zarzewiu, nastąpi dnia 8 b. m. o godz. 3 po południu.

Na smutny ten obrząd zaprasza przyjaciół i znajomych

3909

STROSKANA RODZINA

**Berlin, 7 października (Wl.)** Tutejsze dzienniki wysnuwają wniosek z faktu obostrzenia w Turcyi cenzury depesz, że Turcyja, straciwszy wszelką nadzieję interwencji mocarstw, porzuciła dotychczasową pozycyę biernego oporu, a zabiera się energicznie do akcyi czynnej.

**Konstantynopol, 7 października (Wl.)** W Adryanopolu i wielu innych miastach odbyły się wczoraj burzliwe zgromadzenia. Wysyłano telegraficznia do Konstantynopola rezolucyę, wzywającę rząd do najenergiczniejszych represyj względem przebywających jeszcze w Turcyi włochów, w przeciwnym bowiem razie sami dadzą sobie z nimi radę.

**Konstantynopol, 7 października (Wl.)** Dziś ma się ukazać komunikat rządu tureckiego, zapowiadający najostrzejsze represyje, jakie Turcyja ma zastosować względem włochów, towarów włoskich i majątków włochów, przebywających w Turcyi.

**Konstantynopol, 7 października (Wl.)** Komunikat rządu, który ma się dziś ukazać, zawierać będzie zapowiedź prowadzenia wojny aż do ostatniego tchu. Sądzą tutaj, że komunikat ten ma na celu skłonienie mocarstw do intensywnej działalności pojednawczej i wylgnięcia na Włochy, aby miarkowały swe żądania.

**Ateny, 7 października (Wl.)** Urzędowo potwierdzono, że Grecyja czyni energiczne przygotowania wojdne; położenie jest bardzo poważne.

**Rzym, 7 października (Wl.)** W zajętem Trypolisie, na samym terenie walki i w mieście, panuje zupełny spokój, zachodzi jednak obawa, że flota turecka niespodzianie napadnie miasto od strony lądu i będzie się starała odebrać je włochom.

**Londyn, 7 października (Wl.)** Włoski krążownik „Aretaza“ zatopił wczoraj na morzu Czerwonem tureką łódź torpedową. Strzałami zabitych 20 tureckich marynarzy i kilkunastu

rannych. Gdy Łódź zaczęła tonąć, wielu marynarzy, w tem kilkunastu rannych, rzuciło się do morza a krążownik włoski zdołał kilkunastu uratować.

**Frankfurt n/M, 7 października.** Dzisiejszy „Franf. Zt.“ przestrzega Włochy przed zbyt wygórowanemi żądaniami w razie zawarcia pokoju, gdyż na wypadek zapowiedzianych przez Turcyę represyj straciłyby one więcej niż cały Trypolis jest wart.

**Madryt, 7 października (Wl.)** Z Portugalii północnej donoszą, że siły Conceiry wzrastają w dalszym ciągu i obliczyć je można na 10 tysięcy ludzi i 20 armat. Rząd republikański nie mógł wysłać silniejszych oddziałów przeciw Conceirze, obawiał się bowiem, że część wojska przejdzie do obozu monarchistów, wobec czego wysłał tylko część oddziałów — najwierniejszych.

**Paryż, 7 października (Wl.)** Z granicy hiszpańsko-francuskiej donoszą, że w pociągu, idącym z Paryża, jechało wczoraj do Portugalii 8 panów, między którymi jeden był wujem ekskróla Manuela, a także, podobno, sam Manuel, o zmienionym wyglądzie.

#### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (mistrzów na sekundę)	Uwagi
6/X i pp.	746.5	+15.1	91	W 2	Z dnia 6/X Temperatura max. +18.0 C. min. +9.5 C. Opadu 0.0
6/X 9 w.	748.5	+13.2	95	W 1	
7/X 7 r.	747.2	+12.0	98	Pd W 1	

numer dzisiejszy składa się z 16-tn stronic.

#### GIELDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, i godzina.

	Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.		Zad.	Ofiar.	Transz.
Czeki na Berlin	46.30	—	—	4 1/2 % L. Ziemskie	90.75	89.75	—	5 % Piotrkowa Akc.	—	—	—
4 % Renta	93.00	92.00	—	4 %	—	—	88.70	Akc. Lilpopy	—	—	137 3/4
5 % Poż. z 1905	103.50	102.50	—	5 % L. Warsz.	95.25	94.35	94.70	" Putilowsk.	—	—	146 1/2
5 % Poż. z 1906	103.25	102.25	—	4 1/2 %	90.75	89.75	90.30	" Rudzki i Ska	—	—	690
Premjówka I	467	467	—	5 % L. Łódz. 7 s	91.25	90.25	90.80	" Starachowic	—	—	—
" II	367	357	—	4 1/2 %	86.50	85.50	—	B. Hand. Warsz.	—	—	—
Szlacheckie	321	311	—					" Łódzk.	—	—	—
Zyraudów											282
Bank Handlowy m. Warszawy (nowa akcye)											313
Rudzki i S-ka (nowe akcye)											133 1/2
5 % Listy m. Łódzi 4 i 5 seryi					90.00	88.00	—				—

**TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA, ulica Cegielniana No 63.**

W Środę dnia 11-go października o godzinie 8-jej wieczorem po cenach o połowę niższych od cen popularnych dana będzie komedia w 3-ach aktach Gustawa Kodelbarga 5906 i Adolfa Prosbere. **„CIEMNA PLAMA”**  
 Łoże 6 osobowe 4.20, 4 osob. 2.90, krzesła 75—55 k. Sprzedaż biletów w cukierni W-go Komora, róg Dzielnej i Wschodniej, od 10—1 po poł. i od 2—8 w. a w dzień przedstawienia w kasie teatru od 5 do końca przedstawienia.

W środę dnia 11 października w TEATRZE POPULARNYM

przedstawienie zakupione przez „HARMONIĘ” 3233

**„KRWAWY GODY”**

Sensacyjny dramat historyczny z czasów Katarzyny de Medicis przez Lindbera.

Bilety po cenach zniżonych do połowy nabywać można codziennie od godz. 8 rano do 8 wiecz. w księgarni p. Ciota (Przejazd 14) do dnia przedstawienia do g. 4 popoł., później w kasie teatru.

**Rbl. 30 nagrody.**

W piątek, dnia 6 b. m. po drodze idąc ulicami ze Średniej Piotrkowskiej, zgubiono Rubli 223.— Uczciwy znalazca zechce oddać na Zachodnią No 41 lewa oficyna, parter, mieszkania No 1. 3912



Odol jest według jednogłośnie orzeczeń wybitnych badaczy, płukaniem do ust, które doskonale odpowiada wszystkim współczesnym wymaganiom higieny zębów. 3145

**Lecznica zębów**

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów **bez bólu.** Specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron.

Reparacje i przeróbki sztucz. zębów na poczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2596

**THE BIO EXPRESS Zielona 2.**

**WIELKA SENSACYA!!!**  
**JEDYNY EGZEMPLARZ W ŁODZI**

**WOJNA WŁOSKO-TURECKA**

1) Bombardowanie Trypolisu przez flotę włoską, 2) Pogoń za tureckim okrętem, 3) Wysadzenie na ląd i ostrzeliwanie tureckich pozycji.

**Ogrodnictwo „Park Julianów”**

z powodu braku miejsca i zapełnienia oranżeryi, wielki zapas roślin doniczkowych w różnych gatunkach do sprzedaży.

Dla miłośników kwiatów i dla sprzedających, nadarza się sposobność, nadzwyczaj taniego zakupu. Większe obstalunki franko do domu

Braatz, nadogrodnik. 3900

**Towarzystwo „LUTNIA” w Łodzi.**

Telef. 21—75. :: (Piotrkowska No 108) :: Telef. 21—75.

„BILECIK MIŁOŚNY” — Bałuckiego, (komedia w 1 akcie).

3249 Bilety wejścia zwyczajne. Początek punktualnie o godzinie 5-jej po poł.

W niedzielę, (jutro) d. 8 październ. 1911 r.

**Podwieczorek Muzyczny**

Udział: Pani Marya Wilkoszewska (śpiew), P-owie Kazimierz Hill (wiolonczela), Władysław Machnik (śpiew), Edward Kulisz (monologi).

**Na przedwczesną męską niemoc płciową oraz wszelkie niedomagania neurasteniczne**

jako to: bezsenność, rozstrój procesu myślowego, osłabienie pamięci, niepokój duchowy, ucisk czaszki, falowanie krwi, konwulsje, drgania, popędliwość, brak apetytu, złe trawienie oraz nerwowe niedomagania sercowe

**środek wmacniający MUIRACITHINA ALEXANDRA**

okazał się nader skutecznym i zupełnie nieszkodliwym. Literatura: Radcy tajnego medycyny prof. Eulenburga w Berlinie, radcy tajnego med. prof. Füringera w Berlinie, prof. Nevinni w Innsbrucku, prof. Hollendera—Berlin, prof. Posnera—Berlin, prof. Regourgeon—Paryż, prof. Goll—Curych, d-ra Popper—Igls i taj. rad. med. prof. Senatora. Obszerną literaturę wysyłamy bezpłatnie.

Główny skład dla Król. Polsk.: S. Rościszewski & J. Kirchmayer, Warszawa, Bracka 6. W Wilnie dostać można u J. B. Segalla i we wszystkich innych aptekach. Ostrzeżenie. We własnym interesie należy zwracać uwagę na nazwę: MUIRACITHINA ALEXANDRA. 2851

**WARSZAWSKIE AKOYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE LOMBARD**

Odebiła I ulica Zachodnia No 31, Oddział II ul. Paśaż Majera No 11 Zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej No 31, w dniu 27 października/9 listopada 1911 r. i dni następnych odbywać się będzie **licytacja** na sprzedaż zastawów (z obydwóch oddziałów) we właściwym czasie nie prolongowanych; podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie.

Wykaz No No zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój”. 3823

Do pierwszorzędno Handla Włn i Delikatesów potrzebny zaraz samodzielny, błęty, młodszy **SUBJEKT**

chrześcijań, władający dobrze polskim, rosyjskim i niemieckim Oferty z życiorysem, kopiami świadectw, fotografią i wymagającą pensją przy wolnym stole i mieszkaniam przyjmuję administracja „Rozwoju”, „Subjekt”. 3880

**potrzebna dziewczynka** do wspólnej nauki w wieku lat 9—10, na żądanie może być przygotowaną do Łódzkiego Żeńskiego Gimnazjum rządowego, Widzewska No 130 m. 37 od 4—8 wieczorem. 3884

**Pracownia**

damskich kostyumów i sukien **„STANISŁAWY”**

Przejazd 48 m. II, II piętro, wejście z podwórza.

Wykonuje roboty elegancko, starannie podług paryskich i wiedeńskich żurnali. 3257—3-1

**Krawiec**

damski i męski pierwszorzędny z Warszawy. „Tytas” Spacerowa No 31. 3890—3-1

**E. Ajfer**

Łódź, Piotrkowska 9.

Kołnierze, zakłady, mufki, serdaki, czapki. Okazyjnie; kapelusz sztywny czarny za rb. 1 35. Obstalunki z własnego oraz powierzonego futra i reparacje. Ceny niskie! 3888-2-1

**Stróża**

tylko trzeźwego z dobrą swiadectwami poszukuje się. Zgłaszać się Andrzeja 30 m 5, od 9—11<sup>1/2</sup> ran. 8372—1

Nadszedł świeży transport **Kanarków**

z gór HARCUCO pięknie śpiewają, w dzień i przy świetle. Do nabycia w Hotelu Rzymskim, Mikołajewska 59. 3540 H. BREITENSTEIN z Harcu.

**Dr. MOGILNICKI**

choroby dzieci przeprowadził się na ul. Andrzeja 3, tel. 13-44





**JAN STYCZYŃSKI**  
**handel win i towarów kolonialnych**  
 Niniejszym zawiadamiam Sz. moich odbiorców, że handel mój towarów kolonialnych i delikatesów, egzystujący od lat paru przy **Piotrkowskiej № 121**, z dniem 1-go października b. r. **przeniesiony został na ulicę Piotrkowska № 131.** Jednocześnie nadmieniam, że z chwilą przeniesienia dla dogodności Sz. odbiorców, zaprowadziłem również wszelkie spirytualia jako to: **Wina krajowe i zagraniczne, koniaki, likiery i t. p.**, o czem zawiadamiając, polecam mój handel win, towarów kolonialnych i delikatesów łaskawej pamięci i pozostaję  
 Z poważaniem **Jan Styczyński**  
 ulica Piotrkowska № 131. Telef. 14-05.

Piotrkowska № 131. Tel. 14-05.

Piotrkowska № 131. Tel. 14-05.

**150 garn. mleka dziennie**  
 z dniem 10 b. m. posiadać będzie Mleczarnia dóbr „Paprotnia i Wałewice” do ulokowania po gospodarach, Przejazd № 52 telefon 27-80. Poleca przytem **MASŁO** wyborowe w różnych gatunkach.  
**Warszawskiego Ziemiańskiego Towarzystwa Mleczarskiego**  
 Sprzedaż hurtowa i detaliczna, dawsza dwa razy dziennie. 3894  
**Anna Laferska, powróciła**  
 i prowadzi nadal swoją **dyplomowaną Pracownię Gorse-  
 tów** pod swoim osobistym kierunkiem. Konstantynowska № 10.  
 Poleca wszelkie **roboty** w zakresie **gorseciarstwa** wcho-  
 dzące, a także wielki wybór gotowych. **Modele i żurnale pa-  
 ryskie** co miesiąc świeże. 3896

**Zarząd**  
**drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej**  
 podaje do wiadomości, że w dniach: 1) 29 września (12 paź-  
 dziernika); 5) 13/26 października; 3) 27 października (9 li-  
 stopada); 4) 10/23 listopada; 5) 24 listopada (7 grudnia);  
 6) 8/21 grudnia 1911 r. i 7) 24 grudnia (2 stycznia) 1911/12  
 roku odejść ze stacyi Praga Nadwiślańska bezpośrednio po-  
 ciągi Syberyjskie do Czelabińska w kierunku przez Brzesć,  
 Wiaźmę i Batraki z ładunkiem towarów, adresowanych do  
 stacyi Czelabiński oraz do stacyi za Czelabińskiem leżących.  
 Osoby zainteresowane, życzące wysłać towary oznacz-  
 onymi pociągami do Czelabińska lub do stacyi za Czelabiń-  
 skiem leżących, winny złożyć Ekspedycyom stacyi wysłania  
 towaru piśmienne deklaracje najpóźniej na dni siedem przed  
 odejściem danego pociągu ze wskazaniem rodzaju towaru,  
 jego wagi i stacyi przeznaczenia, załączając przy każdej de-  
 klaracji rb. 10 tytułem kaucyi, która zwracana będzie po  
 przyjęciu przesyłek do przewozu.  
 Przyjmowanie samych ładunków odbywać się będzie  
 na stacyach drogi żel. W. W. dnia piątego i czwartego, a  
 w Warszawie, oprócz tego, i dnia trzeciego przed dalem  
 odejścia danego pociągu. 3261

**KSIEGARNIA i SKŁAD NUT Ludwika Fiszera :: ŁÓDŹ ::**  
**Poleca następujące nowości:**

<b>Abramowski E.</b> Badania doświadczalne nad pamięcią, tom II. Podświadomość . . . . . Rbl. 1.—	<b>Holleman, A. F. dr.</b> Podręcznik chemii organicznej . . . . . Rbl. 1.50
<b>Biegeleisen H.</b> Biegas, w ozd. oprawie . . . . . „ 8.50	<b>Kaden Juliusz,</b> Niezgdą, po- wieść . . . . . „ 1.50
<b>Dumas A. Neron,</b> romans histo- ryczny . . . . . „—80	<b>Lemański Jan,</b> Czynn, Poezyc, satyry, piosenki . . . . . „ 1.20
<b>Gordziatowska.</b> Böcklin w poezyi . . . . . „ 2.50	<b>Makuszyński K.</b> Dziwne powie- ści . . . . . „ 1.50
<b>Gry i zabawy ruchowe,</b> sto- sowane w ogrodach im. W. E. Rana, I. Gebethne- równej, Z. Karasiówny i A. Filipowicza . . . . . —.50	<b>Mapa nieba,</b> opracował Prof. Dr. M. Ernst . . . . . „ 1.90
	<b>Rzepecka H.</b> Ojczyzna w piśmie i pomnikach, ilustr. dzieje piśmienne, 2 tomy z ozd. opr. . . . . „ 10.—
	<b>Staff Leopold.</b> W cieniu miecza . . . . . „ 1.20

3892

**Dr. L. KLACZKIN**  
 Konstantynowska 11.  
**Syphilis, skórne, wener.,  
 choroby dróg moczowych.**  
**LECZENIE SYPHILISU**  
**EHRlich-HATA 606.**  
 Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w.  
 dla dam od 4—5. W niedziele i  
 wiaśta tylko do 1 rano 746r

**Do wynajęcia zaraz**  
 przy ulicy Wólczańskiej № 139 na  
 I-em piętrze 6 pokoi z kuchnią,  
 elektrycznym oświetleniem i wszel-  
 kimi wygodami, 3 pokoje z kuch-  
 nią i wygodami, 1 wielka piwnica  
 zadana na skład. 3858

**Rozwój „BRISTOL”**  
**Wh. A. NEUMANN**  
 (dawn. Barloss), wynajmuje ele-  
 gancje karety, powozy etc. na  
 podziwy, dni i miesiące dla jaz-  
 dki po mieście, do miast sąsied-  
 nych i na polowanie po cesnach  
 umiarkowanych. Staranna obsługa!  
 Ul. Piotrkowska № 149, telefonu  
 1053. 2849r

**NAJLEPSZYM DOWODEM**  
 skuteczności **proszku**  
**do wytepiania wszelkich**  
**owadów, robactwa**  
 oraz **molii**  
**ARAGAC**  
**MIRZAJANCA**  
 jest, że **praktyczne**  
**gospodynie, kupu-**  
**jąc takowy od**

**Nadzwyczajna okazja!**  
 Przywiozłem z zagranicy świeży transport kanarków, ptaki ozdobne, papugi gadające, rybki złote i egzotyczne (żyworodki). Mam zawsze na składzie klatki, pokarm dla ptaków i ryb oraz wszelkie przedmioty, wchodzące w zakres specjal. mojej. Ceny przystępne.  
**J. Hofstätz, Główna 40. 3740**

**Do sprzedania Place**  
 50—55 kop. lok. kw. własna księga hipoteczną mająca, w m. Łodzi położona, — pozostały szacunek po spła-  
 ceniu części należności, na 6 proc. Kupno płacy tych bardzo korzystne, cena ich z upływem czasu stale się zwiększa. Interesowani adresa swe złożyć w administracji „Rozwoju”, dla „G. W. K.” 3860

**Aptekarski uczeń**  
 z praktyką na ukończeniu, z gran-  
 towną znajomością receptury i  
 laboratorium, władający biegle  
 językami niemieckim i francu-  
 skim, poszukuje od 5 października  
 lub 1-go listopada kondycyi.  
 Łaskawe oferty sub. „Warszawia-  
 nin” w „Rozwoju”. 3798

**POTRZEBNA**  
**inteligentna panienka**  
 na praktykę do sklepu galante-  
 ryjno-konfekcyjnego. Tylko re-  
 fлектantki, posiadające oprócz pol-  
 skiego i rosyjskiego grantownie  
 niemiecki, uwzględniane będą.  
 Oferty w adm. „Rozwoju”, „Ga-  
 lanteryjno-konfekcyjny”. 3834

**Nauczyciel muzyki**  
 patent Konserwatorium War-  
 szawskiego adziela lekcyi na for-  
 tepianie, skrzypcach, teoryi zbioro-  
 rowo i pojedynczo, a także przy-  
 muję Stowarzyszenia śpiewacze.  
 Ul. Konstantynowska № 23 m. 5.  
 3422-6-1

**25 lat**  
 żądają stale w **blasza-  
 nem opakowaniu**  
 z marką fabryczną, wy-  
 obrażającą  
**„górnę i dwie główki”**  
 wszelkie inne proszki o  
 jednobrzmiącej nazwie są  
**bezwartościowem**  
**naśladownictwem.**  
 Żądać tylko  
**MIRZAJANCA**  
**ARAGAC**  
 w aptekach, składach ap-  
 tecznych i kolonialnych.  
 3035

**LEKCYE**  
**języka polskiego i francu-  
 skiego** dla dzieci oraz osób do-  
 rosłych. Kursy dla  **cudzoziem-  
 ców. Metoda ułatwiona.**  
 Tam też mogą się zgłaszać oso-  
 by, zaniedbane w edukacyi. Ulica  
**Druga 83, I piętro. 3430d**

**Dr. Jelnicki**  
 ul. Andrzej 7. Tel. 170.  
**Choroby skórne, wener-  
 yczne i moczopłciowe.**  
 Godziny przyjęć: panowie od g.  
 9—11 r. i 5—8 po poł., panie  
 4—5 po poł.; w niedziele i święta  
 8—12 r. 1463r

**POLOWANIE**  
 na dziki, sarny, zajace, czterdzie-  
 wie na 50 włokach do wydzierżawie-  
 nia od 1 Listopada 1911 roku.  
 Dwór do wynajęcia 1 1/2 wiorsty-  
 od Zdańskiej-Woli. Wiadomość  
 zarząd dóbr Wojsławice, poczta  
 Zdańska Wola, gubernia Kaliska.  
 3786-6-1

**Ważne dla gospodyń.**  
 Która z gospodyń chce mieć doskona-  
 le wypieczone ciasto, niech używa  
 proszek do pieczenia Angli. Proszek  
 do pieczenia Angli podejmuje ciasto  
 lepiej jak drożdże i zupełnie nie szko-  
 dliwy dla organi-  
 zmu. Sprzedaż  
 w paczkach po 5 i  
 10 kop. Proszek  
 Angli, Cukier wa-  
 niilowy, jak rów-  
 nież proszek pud-  
 dingowy można do-  
 stać we wszystkich  
 składach aptecz-  
 nych i sklepach kol-  
 onialnych.  
**Wyroby firmy Engel & Co Riga**  
 Jeneralna reprezentacya  
 na Królestwo Polskie

**Dr. Klozenberg**  
**powrócił. 3243-3**

**Do wynajęcia**  
**Sklep kolonialny i piekarnia**  
 Sosnowa № 16. Wiadomość  
 u stróża. 3822

**Zakład dla spajania wszelkich**  
**metali za pomocą tlenu**  
**Sz. Zysman, mechanik**  
 Cegielniana 34 róg Piotrkowskiej.  
 3842

**Pielegniarka**  
**Małgorzata Hoyerówna**  
 powróciła z letnich wyjazdów  
 Mieszka: Mikołajewska 53. 3784

**MECHANIK**  
 Specjalista Boesneka exsakt, Szu-  
 bert Zalcera, Angielskie leng- i  
 reuder maszyny poszukuje posady,  
 a także przyjmuje i reparacye.  
 Adres: Staro-Zarzewska 137, m. 17  
 3712 **W. Sobiszewski.**

**M. I. Hiller,**  
 Łódź, Piotrkowska 93.  
 :: Telef. № 18-49. :: 3642

**Willa w Pabianicach**  
 vis à vis dworca kolejowego  
 składająca się z 5 pokoi, kuchni,  
 werend, ogrodu oraz z zabudo-  
 wań gospodarskich **do wynaj-  
 ćcia.** Wiadomość na miejscu  
 lub u Jana Balwińskiego w Ło-  
 dzi, ul. Piotrkowska № 86 (Kom-  
 pania Singer). 3820

**Duży wybór**  
**Gunieki peleryn**  
**czapek**  
 kapeluszy  
 i kimonek  
 poleca  
**Helena**  
**Lipińska**  
 Mikołajewska № 34, m. 46,  
 oficyna 2 wejście. 3820

Potrzebni  
**stolarze**  
 na meble. Włdzewska № 136.  
 3832

**Motor ropowy**  
 (nowy) zagraniczny 16 do 20 ko-  
 ni sprzedam tanio. Oferty pod  
 lit. Z. 3000\* apraszam składać  
 w Rozwoju. 3866

**Pokój z kuchnią**  
 zaraz do wynajęcia. Zgier-  
 ska № 166. 3814

## Motywy wyroku w sprawie Ronikiera.

We wtorek o godzinie 4 po południu członek sądu okręgowego Lwowiez ogłosił motywy wyroku w głosnej sprawie o zamordowanie Stanisława Chrzanowskiego.

Przystacamy poniżej ustęp wyroku dotyczący Ronikiera.

Winę Ronikiera udowadnia:

1) Zeznanie współoskarżonego Feliksa Zawadzkiego, że Roniker od czasu do czasu zjawiał się w pokojach, w których następnie zamordowano Chrzanowskiego, nazywał siebie imieniem i nazwiskiem zamordowanego, w dniu mordu był w tych pokojach i wręczył Zawadzkiemu do zameldowania bilet wizytowy z napisem „Stanisław Chrzanowski, właściciel dóbr Tuczapy“.

2) Fakt nabycia w sklepie Gutnajerowej dywanów, i odesłanie ich do pokojów, w których mord popełniono i w których znaleziono te dywany.

3) Alibi oskarżonego dnia 10, 11 i 12 maja nie zostało ustalone, przeciwnie ustalono, że w noc, poprzedzającą te dni, Roniker wyjeżdżał z Lublina do Warszawy, gdzie spotykało go w dzień wiele osób, jednym zaś z pociągów, o godzinie 3 minut 23 lub o godzinie 5 minut 18 wyjeżdżał z Warszawy i przyjeżdżał do Lublina o godzinie 8 m. 46, lub o godzinie 10 m. 45 wiecz.

4) Dnia 10-go i 11-go maja, podczas wyjścia uczniów ze szkoły Wróblewskiego, Roniker wypytywał, czy Chrzanowski jest w szkole, jednego zaś prosił, aby wpłynął na Chrzanowskiego, by ten przyszedł do szkoły 12 maja; tegoż dnia 12 maja około godziny 3, po lekcjach, Roniker spacerował z Chrzanowskim po Złotej i rozmawiał z nim.

5) Adres na przekazie, adresowanym do Zawadzkiego na rb 75, napisany był ręką Ronikiera.

6) Roniker miał motyw do zbrodni, będąc w krytycznej sytuacji materialnej i dążąc do zubożenia się, miał niewątpliwie zamiar usunąć w osobie Stanisława Chrzanowskiego przeszkodę do otrzymania przypadającej z niego części majątku którego podział miał być dokonany dopiero po dojściu do pełnoletności Stanisława Chrzanowskiego.

7) Tylko Roniker mógł zainscenizować symulację zabójstwa lub samobójstwa na tle romantycznym, tylko dla niego symulacja ta mogła mieć znaczenie w sensie odwrócenia odeń podejrzania o zabójstwo. Dla każdego innego mordercy inscenizacja taka byłaby bezcelową. Pocztówki pornograficzne, bukiet kwiatów, list przedśmiertny, bilety wizytowe, weksle, 23 rb. gotówka, wszystko to mogło być urządzone i przyniesione tylko przez Ronikiera, który jeszcze po wykryciu zabójstwa propagował myśl, że zabójstwo Stanisława Chrzanowskiego dokonane zostało na tle romantyzmu, który mówił Kurnatowskiemu, że Chrzanowski był młodzieńcem rozpustnym, że znał kobiety, że kobiety tak działały na niego, że na sam widok ich mieniał się na twarzy.

Roniker to niewątpliwie po zabójstwie zapalił lampę, w której przez pośpiech za bardzo wykrcił knot, co spowodowało filowanie lampy; zapalenie lampy zrobione zostało w tym celu, aby przesunąć czas spełnienia zbrodni, aby wywolać w każdym przypuszczeniu, że mord dokonany został nie w dzień, lecz wieczorem lub w nocy i w ten sposób stworzyć sobie alibi, gdy Roniker o godzinie 8 m. 48 wieczorem w dniu mordu był już w Lublinie.

Ogłoszenie wyroku zapowiedziane było na godzinę 2-gą.

Dopiero jednak po godzinie 3 na wezwanie członka sądu Lwowieza konwój wprowadził Ronikiera. Wolnym krokiem skazany zbliżył się do stołu sędziowskiego.

Na pytanie sędziego Lwowieza o imię jego i imię jego ojca, Roniker odpowiada:

— Teodor.

Czy to pana sądzono przed dwu tygodniami o zabójstwo szwagra? pyta sędzia Lwowiez.

— Mnie nie sądzono — brzmi odpowiedź.

Po ogłoszeniu wyroku, gdy sędzia Lwowiez tłumaczy Ronikerowi sposób zaskarżenia, sekre-

tarz Goldman wyjaśnia to samo oskarżonemu po polsku, Roniker odzywa się:

— Ja apelować nie będę.

Po chwili konwój odprowadził Ronikiera do pokoju dla więźniów.

## Prawo bombardowania.

Wobec znacznej przewagi włoskich sił morskich nad tureckimi, w dalszej akcji wojennej odegra znaczną rolę bombardowanie tureckich punktów nadbrzeżnych przez włoską marynarkę. W literaturze prawa międzynarodowego istniał przez dłuższy czas spór o kwestję, w jakich warunkach wrogie wojska mogą przystąpić do bombardowania wybrzeży i obowiązków, jakie ostrzegawczy musi spełniać. Kontrowersję w tym kierunku usunęły w większej części przepisy, ustanowione przez konferencję w Hadze, przyjęte przez kontrahentów konwencji haskiej. W kwestyi bombardowania w czasie wojny powzięto następujące przepisy:

Artykuł 25. Zakazuje się atakować i bombardować miasta, wsi, siedziby i gmachy, pozostawione bez obrony.

Artykuł 26. Komendant wojsk oblegających winien przed rozpoczęciem bombardowania, z wyjątkiem wypadku nagłego szturm, uczynić wszystko, co w jego mocy, by zawiadomić władzę przełożoną miejsca, które ma podlegać bombardowaniu.

Artykuł 27. Przy obleżeniu i bombardowaniu należy zastosować wszystkie wskazane środki, aby w granicach możności chronić budynki, poświęcone służbie Bożej, sztukom, nauce i miłośnictwu, szpitale i baraki dla chorych, o ile budowlę te nie służą dla celów wojskowych.

Obowiązkiem oblegających jest oznaczyć te budynki za pomocą szczególnych widocznych znaków, które poprzednio mają być zakomunikowane oblegającym.

Natomiast dotąd nie określono ściśle postulatów międzynarodowego, uznawanego powszechnie, aby mowałącym, starcom, chorym i dzieciom pozwolono przed rozpoczęciem bombardowania opuścić miasto. Kwazyję to pozostawiono uznaniu komendanta armii oblegającej.

Przepisy powyższe rozszerzyła konferencja haska także na wojnę morską.

## Symbolika mimowa.

Niedawno ukazał się zbiór powiastek Siegfrieda Trabitscha, należącego do wybitnych nowelistów niemieckich. Jedną z tych powiastek, zatytułowana „Der Doppelgänger“, ma treść następującą:

Złodziej niepoprawny odsiedział karę więzienia, które od wczesnej młodości było stałym miejscem jego mieszkania. Jest bez grosza w kieszeni, a potrzebuje odzieży. Wstępnie więc do sklepu ze starzyzną, każe sobie podać odzież, korzysta z chwili, kiedy kupiec się odwrócił, wymuje z szuflady sklepowej stumarkówkę, płaci nią za ubranie i dostaje resztę. Teraz jest względnie bogaty. Wieczorem idzie do teatru i tam sąsiadowi swemu, podupadłemu szlachcicowi polskiemu, wyciąga z kieszeni zegarek. Operowany spostrzeżenie to i nważa za figiel. Zawija się rozmowa. Złodziej udaje prestydgitatora. Szlachcic pragnie nauczyć się od niego kuglarskich sztuk, prosi o lekcje w mieszkaniu swoim i daje mu bilet wizytowy ze swoim adresem. Ale tymczasem już policję zawiadomił handlarz starzyzną o kradzieży stumarkówki, dając rysopis przestępcy. Kiedy złodziej, wyszedszy z teatru, idzie na kranię miasta, napotyka go policjant i chce aresztować. Ale ten wydiera się z rąk stróża porządku publicznego, wybiega za miasto. Przychodzą mu tam smętne myśli: pierwszy raz w życiu napotkał człowieka, który go wziął za uczciwego, teraz zaś, z procesu, dowie się, że mniemany prestydgitator jest prostym złodziejem. Udręczony podobnymi myślami rzuca się pod nadchodzący pociąg. W odzieży jego znajdują bilet wizytowy polaka. Następuje sprawdzenie osobistości. Dowiedziawszy się, co to za prestydgitator wyciąga zegarek, polak doznaje olśnienia. Spostrzeżenie, że sam już był na pochyłości, że mógł

wkroczyć na drogę nieuczciwą, postanawia się cofnąć i jać się pracy poważnej.

Czyliż to nie jest symboliczne odtworzenie wielu szlachciców polskich w zaborze pruskim, którzy, z kuglarską zręcznością obdzierani przez miłych prusaków, spostrzeżli się nareszcie i porzucili życie lekkomyślne?

Antorowie niemieccy chętnie kąpią polaków w swoim czernidle. Uznanie należy się Trebitschowi, który się oparł takiej pokusie i nawet w szlachcicu lekkomyślnym umiał dopatrzeć uczuć zacniejszych, jakkolwiek czasowo uspijonych.

S. R.

## Kronika antialkoholowa.

Gdzie główna przyczyna idiotyzmu? Obywateli Nowego Jorku znajdują się obecnie w wielkim niepokoju. Komisja, składająca się ze słynnych lekarzy, z matematyczną dokładnością bowiem obliczyła, że na 279 obywateli państwa Nowo Jorskiego (w całość 9117,279) przypada jeden idiota. Dlatego zorganizowano się, by skutecznie do walki z tym objawem smutnym wystąpić. Prasa sledzi bacznie wszelkie wyniki badań nad tą sprawą, a nawet prosi kompetentnych, by swoje zdanie w tej kwestyi opublikowali. Tak między innymi pisze słynny psychiatra, który obecnie 14 000 pacjentów idiotów leczy, dr Gregory, co następuje: „My, lekarze, możemy pojedynczo i połączeni niektóre środki zaradcze przeciw owemu złemu objawowi zażyć i gdy się choroba ukaze, możemy w naszych klinikach ją leczyć. Lecz najważniejszą pomoc zapobiegawczą może udzielić jedynie samo państwo przez zredukowanie wyszynków trunków alkoholowych: Alkoholizm bowiem jest jedną z głównych przyczyn wariacji. Z alkoholików rekrutują się wariacy, epileptycy, idioci i umysłowo słabi. O tem się wie — a jednak znajduje się w Nowym Jorku prawie na każdym rogu ulicy wyszynk alkohola.“

Naukowe kursy dla studyowania kwestyi alkoholowej. Coraz częściej odbywają się po miastach regularne kursy. Do wykładów zgłaszają się zwykle fachowcy: profesorowie, lekarze, dyrektorowie więzień i domów poprawnych, dozorca rozmaitych zakładów przemysłowych, księża i pastrowie. Tematy są najrozmaitsze, zdolne zainteresować chociaż najubożniejszych, a. p.: „Alkohol i jego skutki“, „Psychologiczne następstwa trunków upajających“, „Prawo karne a alkohol“, „Kwestya pomieszczeń, a pijalstwo“, „Prostytucya a alkoholizm“, „Praktyczne zaopiekowanie się alkoholikami“, „Alkohol, a choroby tuberculezne“, „Zwalczanie alkoholizmu przez gry ludowe i sport“, „Mleko w walce z alkoholem“, „Obręb alkoholizmu i jego wpływ na poszczególne klasy ludzi“ i t. d.. Te wykłady, ze zrozumieniem i rzetelnością wypowiedziane, i u nasby niejednego inteligentnego dla tej sprawy pozyskaly; t. m. więcej, że — może po raz pierwszyby się dowiedział, że sprawa alkoholowa spozywa na gruntownych studyach. Nie jest to tylko chwilowy szaf kilka niedowarżonych głów!

### Rozkład pociągów.

Letni od dnia 1-go maja

*Kolej Fabryczno-Lódzka.*

Odchodzi z Łodzi: a) 12.30, b) 6.50, c) 10.00, d) 11.35, e) 1.40, f) 3.10, g) 6.10, h) 8.10.

Przychodzą do Łodzi: i) 4.30, j) 7.20, k) 9.35, l) 10.15, m) 1.00, n) 4.24, o) 5.15, p) 8.31, q) 11.00.

*Kolej Warszawsko-Kaliszka.*

Odchodzi do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13; do Warszawy: o godzinie 11.01, 12.34, 5.30.

Przychodzą z Kalisza: o godzinie 10.51, 12.22, 5.20; 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03.

*Kolej obwodowa.*

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliszka do Słotwin o godz. 6.20, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliszka przychodzi 6.55, Odchodzi ze st. Łódź-Kaliszka do Koluszek 1.01, przychodzą z Koluszek do st. Łódź-Kaliszka o godz. 7.46.

UWAGI. Godziny, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.



**Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ**  
(starszy) Telef. 17-14  
Piotrkowska 103  
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjm. od 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—11 r. od 6—8 pp. 1426r

**D-ł. med. Maisel**  
Staro-Zarzewska 64.  
Specjalistka akuszery, choroby kobiece i dzieci. Przyjmuje: od 8—9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i od 3—6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Dla niezamężnych od g. 5—6 bezpłatnie. 3588

**Dr. H. Szumacher**  
choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2.  
przyjmuje od 8—10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i od 6—8. Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 376r

**Dr. Fr. Łukasiewicz**  
Staro-Zarzewska № 36,  
róg Sosnowej.  
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecięce.  
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3—ej do 6—ej po poł. 2209r

**Dr. med. Z. GOLC**  
Choroby skórne i weneryczne.  
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.  
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.  
№ telefonu 20-60. 1877

**Dr. E. Sonnenberg**  
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne  
CEGIELNIANA 14.  
Od g. 11—1 i 4—7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w. 76r

**Dr. med. W. Kotzin**  
Ulica PIOTRKOWSKA 71.  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2763r  
№ telefonu 2119.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe  
**Dr. Stanisł. Piakarski**  
PIOTRKOWSKA № 115  
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331r

**Dr. Wacław Bernard**  
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH  
Benedykta № 9.  
(9—12 r. i 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—7<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w.) 1483

**Dr. GUSTAWA ZAND-TENENBAUMOWA**  
powróciła 3544  
CHOROBY KOBIECE, SKORNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)  
Ul. Wschodnia № 49.  
Przyjm. od g. 10—11 i od 7—8.

**INHALATORYUM**  
pod kierunkiem  
**Dra Grabowskiego**  
przy chorobach organów oddechowych nosa i przemieszanych materii (specjalnie, przy skrofulozie u dzieci). Otwarte codziennie prócz niedziel i świąt od godziny 4—ej do 7—ej.  
Spacerowa № 29. 2773r

Specjalista chorób włosów, skórnych (plagi i przyszcza na twarzy) i wenerycznych (syphilis)  
**Dr. S. SZNITKIND**  
SREDNIA № 2.  
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.  
Przyjmuje od 8 do 2—ej po poł. i od 4 do 9 wiecz. 469r

**Dr. H. Rueger**  
Nawrot № 4.  
Choroby wewnętrzne.  
Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

**ZĘBY** sztuczne od 75 k. Plomby od 50 k. na kauczuku, złocie — bez wyjęcia korzeni. Plombowanie złotem, srebrem, porcelaną. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lek.-dent. **S. LIPOWSKI**, Piotrkowska 92. 381r

**Dr. A. GROGLIK**  
Zachodnia 58 przy ul. Zielonej  
Choroby skóry, weneryczne i dróg moczowych.  
Przyjmuje 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—11<sup>1</sup>/<sub>2</sub> r. i 6—8 w.; panie 5—6 wiecz.  
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

**Dr. Skalski**  
powrócił.  
Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3—5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2942

**Dr. I. Silberstrom**  
przeprowadził się na ul. Zawadzka, № 12. Choroby skóry, włosów i weneryczne. Radykalne usuwanie szpecących włosów. Przyjmuje: od 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> p. p. i od 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w. Panie: 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—5<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, po poł. W nledz do 3—ej po poł. 712r

**Dr. Jan Cadarski**  
Akuszerya,  
choroby chirurg. i kobiece  
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł. Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2671

**Dr. D. HELMAN**  
powrócił. 3462  
Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Przyjmuje codziennie od 10—12 rano i od 5—7 popoł., w Niedziele od 10—12  
Mikołajewska 4. Telefon 16-00

**Dr. Sołowiejczyk**  
choroby dzieci i wewnętrzne. Specjal. cierpienia piersiowe. Powrócił. 2665  
Andrzeja 4, telefon 18-47.  
godz. przyjęć: 9—10 r. i 5—6 pp.

**Dr. Maksymilian Papierny**  
AKUSZER i SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH.  
ulica Południowa № 23.  
Telefon 16-35.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po poł. 333r

**Dr. H. Sadkowski**  
Piotrkowska 120  
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszek). Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 2500

**Dr. A. S. Tenenbaum**  
Chor. wewnętrzne i dziecięce. (Choroby żołądka i kiszek).  
Wschodnia № 49.  
przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p 3642

**Ból głowy i migrenę**  
natychmiast usowa „MIGRENO-NEVROSIN“  
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.  
Są już falsyfikaty.  
Więcej żądać w aptekach i skl. apt. proszków wyrabianych TYLKO W PŁOCKU i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym. Proszek 10 kop. 2553

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145.  
**Ogólnie znana lecznica**  
**chorób zębów i jamy ustnej**  
lekarza d-ty H. Pruss.

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.  
Specjalne laboratorium techniczne do wprawiania sztucznych zębów.  
Specjalność: plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty (sztuczne zęby bez podniebienia).  
Reparacje i przeróbki sztucznych zębów NA POCZEKANIU.  
Uwaga!! Ceny bardzo niskie! Uwaga!!

**Lecznica chorób skórnych i wenerycznych**  
Gabinet Reontgenowski i Światłolecznicy  
D-ów L. Falka, Z. Golca i St. Jelnickiego,  
Wólczańska № 36.  
Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamężnych — płać za poradę 60 kop.  
Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po południu.  
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tenenbaumowa w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 6<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, po południu. 1738r

**CENTRALNA KLINIKA**  
**chorób zębów i jamy ustnej**  
w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.  
Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP.  
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

**Dr. Mittelstaedt**  
Mikołajewska 67.  
Przyjm.: od 8—9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> rano i 5—6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> po poł. w niedziele i święta tylko rano od 7—10 r.

**D-ka Felicya Goldberg**  
Mieszka obecnie 2993  
ul. Piotrkowka 107.

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Andrzeja 13.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe  
Przyjmuje: od 9—11 r. i od 4—8 po poł. W niedziele i święta od g 10—1 Telef. 26-26, 507—4

**ZĘBY** sztuczne 50 kop. Plomby 35 k. Wyrwanie zęba 15 kop. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacje na poczekaniu. Lecznica zębów, ul. Główna № 55. 3282

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że dnia 5-go października zostaje otwarta  
**KAWIARNIA** przy ul. Benedykta 18.  
Wydawane będą codziennie śniadania, obiady i kolacje smaczne i zdrowe. Polecając się łaskawym względem Sz. Publiczności, pozostaję z szacunkiem I. Ługowski.

**Najtańsze i najpiękniejsze oświetlenie**  
lampy naftowo-żarowe „LUX”  
dla oświetlenia zewnętrznego i wewnętrznego placów, fabryk, kantorów, wystaw sklepowych i t. p.  
Reparacja lamp, prymusów, maszynek „Lux”, spirytusowych i t. p.  
Piecze gazowe  
Piecze gazowe kąpielowe  
Kucharki gazowe.  
Reprezentant inż. **Cz. Gorski.**  
Juliusza 37.

Od soboty dnia 7-go października 1911 r. **„ODEON”** Od soboty dnia 7-go października 1911 r.  
**MEIR EZOFOWICZ**

codziennie

z powieści Elizy Orzeszkowej

ze stosunków polsko-żydowskich w wykonaniu Artystów Teatru Artystycznego w Warszawie w 3-ch częściach.

NAD PROGRAM:

**NOTRE-DAME DE PARIS**

podług powieści Wiktora Hugo

obraz kolorowany długości około 1000 metrów.

3255

egzystująca od roku 1890,

**Pierwsza Szkoła kroju i szycia**  
**S. KRYŃSKIEJ** w Łodzi, Piotrkowska № 27,

niniejszem podaje do wiadomości, iż nowy kurs się rozpoczął i codziennie od 10—1 i 3—6 zapis nowych uczenic się odbywa. Długoletnia praktyka w tym zawodzie, jako też wielka liczba uczenic daje mi możliwość, że lokal swój szkolny powiększyłam i podług ostatnich wymagań higieny urządziłam. Metoda moja jest łatwa i zrozumiała, tak, że kończące szkołę, gdzie wszystko pod moim osobistym kierunkiem się wykonywa, są w stanie jak dla siebie, tak i dla drugich skroić i wykończyć wszelkie stroje: jak suknie, bluzy, ubiory dziecinne i t. p. podług ostatniej mody. Kończące szkołę otrzymują dyplom, a na żądanie świadectwo cechowe. Przy szkole znajduje się wielki wybór manekinów różnych wielkości, modeli papierowych po cenach niskich. Filii żadnej nie posiadam. Od 1-go października są specjalne kursy wieczorne dla klasy robotniczej, po cenach niższych od normalnych

Z poważaniem

**S. Kryńska.**

3223

**GRAND-HOTEL**  
 W ŁODZI.

Na czas przebudowy i powiększenia GRAND-HOTELU otwarty został w połączeniu ze starym Hotelem

**NOWY HOTEL**

na Pasażu Meyera № 2,

mieszczący 100 wykwintnie urządzonych pokojów. Hotel pierwszorzędny. Centralny punkt miasta. Windy, centralne ogrzewanie, elektryczne oświetlenie. 3874

**Gra o mistrzostwo w piłkę nożną**

W niedzielę dnia 8 października o godz. 3-ej po poł.

**„UNION” — VIKTORIA**

3864 na placu sportowym alca Wólczańska № 113/115.

**Meble salonowe.**

Dwa garnitury, tremo, ekran, obrazy olejne, dwa zegary ozdobne, urządzenie sypialnego, stołowego, lampy, maszyna do szycia, otomana z lustrem, gramofon oraz różne drobiazgi sprzedam bardzo tanio byle zaraz, w całości lub pojedynczo. Nawrot 44 mieszk. 3. I piętro front. 3848

**Ostrzeżenie.**

Niniejszem zawiadamiam, że p. Emil Rätze vel Rāze (Wólczańska № 95), przestał być moim agentem, zaś p. Jan Stollenwerk nigdy nie był ze mną w stosunkach handlowych, a zatem za żadne zobowiązania, dane przez powyższych wymienionych w imieniu Pierwszej Praskiej Fabryki Orkiestronów i pianin automatycznych „Diego Fuchs” w Pradze Czeskiej nie odpowiadam i z zamówieniami proszę zwracać się do mnie bezpośrednio.

Jeneralny przedstawiciel **Zdzisław Rylski**Częstochowa Aleja II № 33, tel. 93,  
 Filia: Łódź, Piotrkowska № 233.

3235



**FABRYKA**  
**BAMBUSOWO-KOSZYKARSKA**  
 Walentego

**Przybysza**w Łodzi, Widzewska 5,  
 (róg Średniej).

Telefon 22-33.

Nagrodzona wieloma medalami.

Specjalność: Kosze do fabryk.

Wyrabiam:

Meble bambusowe pluszem kryte,  
 Meble bambusowe matą kryte,  
 Bambusowe etażerki,  
 Bambusowe stoły do kwiatów,  
 Bambusowe garnitarki dziecinne,  
 Bambusowe parawany,  
 Bambusowe ekrany,  
 Kosze do podróży,  
 Kosze do kieliszy,  
 Kosze do papieru, kosze walizowe,  
 Kosze do żywych kwiatów,  
 Kosze do robionych kwiatów,  
 Meble ogrodowe, mebelki dla lalek  
 Koszycki do bałek,  
 Kosze wszelkiego gatunku na ob-  
 stalunek gotowe dla pp. piekarzów  
 Fabryka na Widzewskiej  
 № 5 przyjmuje wszelkie obsta-  
 lunki, z dokładnem wykończe-  
 niem, po możliwie najniższych  
 cenach. 1455

**SKŁAD DRZEWA**  
**MAKSA JAKUBOWICZA**

Pańska № 92,

sprzedaje **BELKI** jodłowe 18-stopowe po 38 kop  
 20- " " 40 "  
 22- " " 42 "  
 aż do odwołania franco skład za kubik miary polskiej gotówką. Tam-  
 że różne drzewo budowlane i stolarskie po cenach przy-  
 stępnych w wielkim wyborze. 2941

**ŻWIR I KAMIEŃ**

w większych ilościach do sprzedania

w fabryce

cegły piaskowo-wapiennej „Silo“

**I. DARGIEWICZ i Ska**

RUDA pod ŁODZIĄ

2959

Telefon № 548. Skrzynka pocztowa № 374.

Biuro sprzedaży: Łódź, Mikołajewska № 21.

**Warszawska szkoła kroju i szycia**  
**Apolonii Kopydłowskiej**

3133

dyplomowanej aczenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka grantowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; aczenice nabierają wprawy i gasta przy pracowni sakien. Nauka mierzenia, prasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenie w każdym czasie. Po skończonym kursie uczenice otrzymują posady. Sprzedaż foru papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się saknie i kostyamy do krajania i pasowania.  
 Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54.



Krajowe i zagraniczne

**Farby emaljowe** || **Farby olejne**  
w różnych kolorach. || gotowe do użycia.

**Farby wodne, cementowe i wapienne**

poleca

HURTOWO I DETALICZNIE

**Skład Farb**

**A. Müllera,**

ul. Przejazd № 4. Telefonu 18-03.

(Obsługa fachowa).

3265

# Franciszek GLUGLA

Łódź, Południowa 28. Tel. 817

właściciel największej łódzkiej elektrycznej

## Fabryka palona kawy „TRYUMF“

poleca pp. kapcom, handlującym i cukiernikom znane ze swej dobroci palone kawy we wszelkich gatunkach i cenach.

Dla nerwowych i chorych na serce, nie wyłączając dzieci, polecam wyborne kawy bez kofeiny w oryginalnym własnym opakowaniu. — Chemiczne Laboratorium D-ra RUFRECHTA w Berlinie kontroluje zawartość kofeiny w kawach „TRYUMF“.

Kawy moje odznaczono na wystawie wszechświatowej w Rzymie najwyższą nagrodą „Grand Prix“ i wielkim medalem złotym. Na wystawie rosyjskiej w Milerowie wielkim medalem złotym.

1521

## Skład win

# M. D. OKOJEWY

Dzielna № 11

podaje do wiadomości Szanownej Klijenteli, że kto chce mieć zdrowy i normalny żołądek ten powinien pić wino żołądkowe № 7 M. D. Okojewa, zatwierdzone przez rząd za Nr. 3478.

Wina żołądkowe № 7 M. D. Okojewa niema w żadnych innych składach, a tylko w moim składzie przy ulicy Dzielnej Nr. 11. Posiadam również wina ruskie od 40 kop. do 2 rubli za butelkę, a zagraniczne od 1.25 do 5 rb. za butelkę, oraz różnego rodzaju trunki krajowe i zagraniczne. Oliwę do lampek mego wynalazku można otrzymać u mnie, a także na Piotrkowskiej 291, Franciszkańskiej 60, Mikołajewskiej 89, Kątnej 52, Przędzalnianej 56 i 90, Sosnowej 3 i na Konstancyńskiej 13.

1835

## FRANCISZEK WILINSKI

Przedsiębiorca robót budowlanych betonów amerykańskich (chodniki, wjazdy i podwórza): Przyjmuje wszelkie roboty w tym zakresie.

Konstancyńska № 23.

## Korzystajcie z okazji!

Okazyjna sprzedaż materiałów angielskich i krajowych na męskie i damskie ubrania, palta i futra w najnowszych desenjach.

Pracującym urzędnikom i robotnikom

specyalne ustępstwo.

3878

Wielki wybór resztek nadzwyczaj tanio.  
**W. GROSMAN, Skład sukna i kortów. Dzielna 1**

Nowo utworzona pracownia sukien, okryć i kostyumów damskich

pod firmą

## Borowska i Proppe

Łódź, ul. Piotrkowska № 165 róg św. Anny.

Techniczny kierunek: p. Henryka Borowska, długoletnia utalentowana krojczyni pierwszorzędnych firm warszawskich pom. innemi a p.p. Godlewskiej, Fałęckiej, poleca się na nadchodzące sezony Szanownym Paniom Łodzi i okolic.

3628

Zarząd pierwszych firm polskich na sezon jesienny na deszy.

# CYRK A. Devigné

W sobotę 7 października

Dwa świąteczne przedstawienia:

Dzienne

o godzinie 3-ej po południu.

Wieczorowe

o godzinie 8-ej wieczorem.

Na przedstawienie dzienne, każdy kupujący bilet ma prawo wprowadzenia jednego dziecka BEZPŁATNIE, nie starszego nad lat 10.

## SENSACYJNE WIDOWISKO

po raz pierwszy w Łodzi

1) Występ wszechświatowego znanego pogromcy

## 12 Tygrysów i 12 Lwów

MISTER TOLIOTTI

2) Występ 30 Japończyków 30

Japońskiego nadwornego cyrku „Mikado“ w Tokio.

3) Debiut The Renfios

Dam napowietrznych.

Udział całej trupy i Corps de baletu.

3247



Dokładnie 800

sklepików notowaliśmy w dniu 5 b. m.,  
którym regularnie dostarczamy

## Brykiety i pęczki

Sprzedaż na wagę wyłącznie: Przejazd 80a.

Sprzedaż na sztuki: Przejazd 21 i we wszystkich sklepach spożywczych i t. p.

PODPAŁKI sosnowe w pęczkach po 6 kop.

Składy węgla i drzewa p. t. „DRZEWO“

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 2797

# PLACE

przy ulicy Senatorskiej od Widzewskiej na nowej przedłużonej ulicy Senatorskiej łącząc z Łęczycką i Rawską są na dobrych warunkach do sprzedania. Wiadomość w składzie drzewa p. Maksa Jakubowicza ul. Pańska № 92. 2795

ZAKŁAD FREBLOWSKI 3406

## Celiny Daleszyńskiej

Kursy i Słójd dla freblanek i zajęcia z dziećmi skutkiem zmiany lokalu rozpoczyna dopiero 30 września b. r. w Łodzi, Kamienna 11. Wilił z pensjonatem na wsi w Celinówce zajęcia już rozpoczęte. W obydwóch zakładach freblanki mogą znaleźć pomieszczenie na stałe.

## Dom i ogród

60 sztuk drzewek owocowych jedenasto-letnich, 4 mieszkania, z powodu choroby do sprzedania za 2,600 rb. Wiadomość: ul. Szkolna 29, Wiśniewski, od 9-ej do 10 rano. 3850

## Lekcyi kroju

sukien i okryć damskich oraz bielizny damskiej i męskiej udziela mistrzyni cechu krawieckiego. Wydaje patenty. Ceny b. przystępne. Warunki dogodne. Andrzej 11 m. 2. parter.

Dowiedzieć się: Sklep monopolowy, Spacerowa 43. Tamże potrzebna jest kobieta lub dziewczynka do posługi. 2904-371

**Kto chce** zaopatrzyć się w dobry a niedrogi towar, niechaj śpieszy na

# WYPRZEDAŻ

do magazynu galanteryjnego **A. SPODENKIEWICZA** Konstantynowska 26.

<b>Bielizna trykotowa.</b>		<b>Wyroby włóczkowe ręcznej roboty.</b>		<b>Bielizna biała.</b>	
Koszulki wełniane pr. Egera	od 1.50	Sukienki dzieciinne w różnych kolorach	od 1.80	Koszule z angielskimi gorsami	od 1.95
Kalesony wełniane „ „	„ 1.65	Serdaki dzieciinne	„ 1.35	Koszule nocne	„ 1.25
Koszulki półwełniane	„ 1.30	Haleczki dzieciinne ze stanikami	„ 1.25	Kalesony dymowe	„ 1.10
Kalesony półwełniane	„ 1.35	Halki panieńskie	„ 2.70	Koszule damskie	„ 1.05
Koszulki wełniane kolorowe	„ 1.95	Halki damskie	„ 3.90	Kalesony damskie	„ 1.20
Kalesony wełniane kolorowe	„ 2.10			Koszulki dzieciinne	„ 45 k.
				Kalesony dzieciinne	„ 45 k.
<b>Wyroby pończosznice.</b>		<b>Wyroby wełniane wiązane.</b>		<b>Bielizna kolorowa.</b>	
Pończoszki dzieciinne czarne od	od 15 k.	Sukienki dzieciinne	od 1.75	Koszule z zefirowymi gorsami	od 1.60
Pończoszki dzieciinne kolorowe	„ 25 k.	Żakieciki dzieciinne	„ 1.25	Koszule z wykładanymi kołnierzami	„ 1.60
Pończoszki dzieciinne wełniane kolorowe	„ 35 k.	Żakiety panieńskie	„ 4.00	Koszule z pikowymi gorsami	po 2.25
Pończochy damskie czarne	„ 25 k.	Żakiety damskie	„ 5.25	Półkoszulki kolorowe zefirowe	„ 23 k.
Pończochy damskie kolorowe	„ 35 k.	Halki damskie	„ 3.60	Mankiety kolorowe zefirowe	„ 30 k.
Pończochy damskie ażurowe	„ 40 k.	Bluzki damskie	„ 3.60		
Pończochy damskie wełniane kolorowe	„ 60 k.			<b>Bielizna drobna.</b>	
Pończochy grube z wielbłądziej wełny	„ 1.50			Mankiety męskie I gat.	od 30—35 k.
Skarpetki bawełniane kolorowe	po 15 k.	<b>Swyty i ubranka dla chłopców.</b>		Kołnierze stojące	po 22 k.
Skarpetki fildekosowe kolorowe	„ 23 k.	Swyty wełniane w różnych kolorach	od 1.20	Kołnierze stojąco-wykładane	„ 27 k.
Skarpetki wełniane kolorowe	od 35 k.	Swyty znanej marki („Küblera“)	„ 2.00		
Nakolanki wełniane	„ 1.20	Spodeńki ze stanikami	„ 1.65	<b>Czapeczki i kapturki.</b>	
Getry z wielbłądziej wełny	„ 1.80	Garniturki (swyterspodeńki i czapeczka)	„ 3.05	Czapeczki włóczkowe damskie	od 65 k.
				Czapeczki dzieciinne trykotowe	„ 50 k.
				Kapturki włóczkowe	„ 50 k.
				Kapturki trykotowe	„ 50 k.
				Kapturki pluszowe	„ 1.60
				<b>Chustki.</b>	
				Wełniane damskie rozmiar duży	od 2.25
				Jedwabne męskie	„ 1.50
				Kieszonkowe męskie kolorowe	po 26 k.
				Kieszonkowe damskie kolorowe	od 10 k.
					3217

**UWAGA.** Z towarów nienależących do wyprzedaży ustępuje się 10% rabatu.

## Urząd Starszych Zgromadzenia Majstrów Piekarskich

ma zaszczyt prosić p.p. członków, aby dnia **12-go października** o godzinie 4-ej po południu licznie przybyli na

# OGÓLNE ZEBRANIE

które odbędzie się w lokalu Zgromadzenia ulica Podleśna Nr. 1.

Celem zebrania jest konieczne rozstrzygnięcie kwestji unormowania warunków pracy, aby konsumenci nie odczuwali braku pieczywa.

3237

**Urząd Starszych.**

## INSTYTUT JĘZYKÓW NOWOŻYTNICH D-ra KUMMERA

Piotrkowska 79

i Karola Nr. 4.

Pozostający w stosunkach z blisko 200 pierwszorzędnymi szkołami języków za granicą. Corocznie raz jeden odbywają się

### Tanie Wykłady Języków Nowożytnych

3201

rozpoczynają się w tym roku

**dnia 9-go października.**

Z każdego języka urządzono tym razem po dziewięć klas, tak, że uczniowie początkujący jak i zaawansowani stosownie do ich wiadomości danego języka będą mogli znaleźć odpowiednią grupę. Honorarium płatne z góry, wynosi:

**za kurs półroczny** rubli 17 kop. 50, **za kurs roczny** rubli 30.—.

Zapisy do wymienionych grup przyjmuje się **wyłącznie w szkole głównej** Piotrkowska 79, do dnia 9-go października (od godz. 10-ej rano do 10-ej wiecz. w niedziele i święta tylko przed południem).

**Grupy o małej liczbie uczniów rozpoczynają się codziennie w obydwóch zakładach.**

Oprócz Instytutu Piotrkowska 79 i Karola 4, nie pozostajemy w stosunkach z żadną inną szkołą języków w miejscu.

**Dyrekcja Instytutu Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA.**

## Wyższa szkoła kroju i szycia

# „JÓZEFINY“

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii—srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, Piotrkowska № 23.

Kursy wyższe i niższe. Metoda kroju podług systemu francuskiego i angielskiego. Grantowna nauka pasowania, mierzenia i apinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sakień, gdzie uczenie nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzamina w Cechu uczenie otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. **Na miejscu duży wybór manekinów.**

Przyjmuje się obstalanki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym.

3456r

## Towarzystwo Akcyjne

# Rzeźni Miejskich w Rosyi

WARSZAWA, Krakowskie Przedmieście № 5.

ŁÓDŹ, Rzeźnia Miejska.

poleca: 1) włosień tapicerski, 2) krew saszona, 3) mączkę mięsną, 4) **kupuje i sprzedaje skóry surowe, mokre i suche.**

2350-20

## Zarząd Łódzkiego Cechu Rzeźniczego

zawadamia, że we wtorek, 10 Października r. b. o godz. 6 po poł. w lokalu własnym przy ul. Miłsza 46, odbędzie się

### KWARTALNE POSIEDZENIE

na które o punktualne przybycie prosi

**ZARZĄD.**

N. B. W razie nieprzybycia punktualnie p. Majstrów do zapisu, lub wyzwolenia ze swymi uczniami—będą ci ostatni dopiero na przyszłym posiedzeniu wpisani.

3211—3cs—1